

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 3 Mł.
Prenum. mies. we Lwowie 40— Mł
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową . 65— Mł
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (179 własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 113.351. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni 1. 1.

Wschodnie granice Polski. Sprawa konfliktu wileńskiego.

Sprawa konfliktu wileńskiego.

WARSZAWA. (Telef.). (k). Komisya Ligi Narodów, która wysłana została dla załatwienia zatargu polsko-litewskiego, przybyła do Warszawy. Głównem jej zadaniem miało być ustalenie linii demarkacyjnej między Polską a Litwą.

Komisya ta, wobec zajęć w Wilnie, nie zajmuje nieżyczliwego dla Polski stanowiska, przeciwnie, okazuje gotowość do załatwienia tej sprawy i zdaje się, że da się nakłonić do pośrednictwa celem nawiązania rokowań między Polską a Litwą i między komisją rządzącą Litwy środkowej a rządem kowieńskim.

WARSZAWA. (Telef.). (k). Ze źródeł miarodajnych donoszą, że rząd polski niema bezpośredniego kontaktu z gen. Żeligowskim, ze względu jednak na trudności aprowizacyjne w Wilnie będzie się starał dopomóc ludności polskiej w Litwie środkowej.

WARSZAWA (Telef.) (k) Warszawskie Ministerjum spraw zagr. otrzymało wczoraj notę od rządu kowieńskiego protestującą

przeciw zajęciu Wilna. W zakończeniu tej noty znajduje się jednak pytanie, kiedy rozpoczną się rokowania dalsze polsko-litewskie, zwłaszcza co do wymiany jeńców. Z tego wynika, że stosunki polsko-litewskie wcale nie są zerwane.

WARSZAWA (Telef.) (k) Donoszą tu, że gen. Żeligowski oparł się stanowczo żądaniom koalicji opuszczenia Wilna.

WARSZAWA (Telef.) (k) Z Paryża donoszą, że premier Witos oświadczył ma przedstawicielowi rządu francuskiego, że rząd polski uczyni wszystko, aby wycofać wojska z Wilna.

WARSZAWA (Telef.) (k) Rząd polski wysłał odpowiedź do Francji i Anglii w sprawie Wilna. Opublikowanie tej odpowiedzi nastąpi wówczas, gdy telegramy doręczone zostaną adresatom.

W walce o ideały narodowe.



(?) Podajemy w dzisiejszym numerze podobną bar. Markiewicz, entuzjastycznej bojowniczką z obozu irlandzkich sin feinstów. Właśnie doniosły telegramy, że została ona aresztowana razem z synem mrs. Manuel Gonno w chwili, gdy przybyła do Dublina.

Aresztowanie bar. Markiewicz odbiło się już głośnym echem w prasie europejskiej, zwłaszcza francuskiej. — P. Markiewiczowa jest z rodu Irlandką a tylko skutkiem małżeństwa z Polakiem nosi nazwisko polskie

Paderewski nie porzuca polityki

KOENIGSWUSTERHAUSEN. (PAT.). Paderewski w „Petit Journal” dementuje wiadomość, jakoby od rządu polskiego otrzymał propozycję objęcia stanowiska posła polskiego w Londynie. Nie ma on zamiaru porzucać przedstawicielstwa polskiego w Lidze Narodów, ani wycofywać się z życia politycznego.

Evakuacja Kijowa.

BERLIN. (PAT.). Wedle „Tel. Comp.” rząd ukraiński sowiecki rozkazał wycofać się wszystkim władzom z Kijowa i przenieść się do Charkowa. W okolicy Kijowa obawiają się „ozruchów.”

Wrangel przekroczył Dniepr.

WIEN. (PAT.). B. K. Z Konstantynopola. W sprawie działalności wojennej gen. Wrangla donoszą, że wojska jego przekroczyły dnia 9. b. m. Dniepr koło Aleksandrowska i ścigając nieprzyjaciela obsadziły miejscowości Łukaszówka i Tornekówka. — Dnia następnego prowadzono ofensywę skutecznie dalej, przyczem wzięto do niewoli cały 119. i 24. czerwony pułk. Koło Józówki wysadziły wojska Wrangla kilka fabryk amunicji wojsk czerwonych na tym froncie.

Obawy o Wrangla.

Jak można się było spodziewać, podjęcie rozmów między Polską a bolszewikami odbiło się głośnie echem wśród Rosyan. Prasa warszawska podaje już wiadomości o jednym takim echu a mianowicie o głosie dziennika Rosyan na emigracji w Paryżu „Poslednia Nowosti“. Artykuł ten obecnie traktat uważa za tymczasowy i zapowiada rewizję jego przez przyszłą „czystą“ Rosję.

Sprawa ta łączy się ściśle z całą koniunkturą ułożenia się na przyszłość stosunków polsko-rosyjskich. Jest rzeczą charakterystyczną — na co zwrócił już uwagę „Kuryer Poranny“ — że z okazji rocznicy śmierci hetmana Żółkiewskiego dwa zresztą na krótko przeciwnie pisma „Gazeta Warszawska“ i organ Aleksandra Lednickiego „Tydzień Polski“ poruszyły myśl stosunków względnie porozumienia się polsko-rosyjskiego. Oba pisma przedstawiały Żółkiewskiego jako zwolennika sojuszu Polski z Rosją. Nie brak w tych artykułach aluzji do chwili obecnej, zwłaszcza do sytuacji, wytworzonej przez wystąpienie gen. Wrangla.

Bardzo znamienitym jest pod tym względem inny artykuł „Gazety Warszawskiej“ z dnia 9 listopada p. t.: „O pokoju i wojnie“. Artykuł ten jest ni mniej, — ni więcej, jak tylko próbą usprawiedliwienia Polski przed Wranglem, że śmiała bez je-

go woli i wiedzy pokój zawrzeć. „Gazeta Warszawska“ przyznaje zupełną słuszność p. Sawinkowi, że ma prawo domagać się w walce z rządem sowieckim wydatnej pomocy od reszty Europy. Dalej wywodzi „Gazeta Warszawska“, że pokonanie Wrangla przez bolszewików byłoby dla nas poważnym niebezpieczeństwem, lecz przypuszcza, że pogląd Sawinkowa, jakoby po wycofaniu się Polski z wojny los Wrangla był przypuszczony, jest zbyt pesymistycznym. „Gazeta Warszawska“ liczy, że armia Wrangla wzmocniona zostanie przez oddziały Petlury oraz oddziały Balachowicza.

Dyskutowana przez „Gaz. Warszawską“ sprawa siły, czy słabości Wrangla po wycofaniu się Polski z wojny nie może być oczywiście zasadniczo obojętną dla Polski. Jest on rzeczywiście, zdaje się dość silnym, ażeby stawić opór bolszewikom, — względnie bolszewicy nie mają tyle siły, ażeby rozgromić Wrangla. Wytwarza to zresztą stan Rosyi, który dla Francji może być niemiłym — dla sprawy polskiej jednak jest w najwyższym stopniu pożyteczny. Obawy o przyszłe ułożenie się stosunków polsko-rosyjskich są doprawdy płonne. Wszak niedawno jeszcze oświadczył p. Sawinkow w swoim organie, — że jeśli Rosja zamartwychwstanie, to zawdzięczać to będzie krwi żołnierza polskiego. To wydrukowane oświadczenie organu Rosyan w Warszawie winno już rozprószyć wszelkie obawy narodowych demokratów

o utratę sympatii rosyjskich i skłonić ich do zaniechania takich kroków, jak usprawiedliwienie się z polityki polskiej przed obcymi, bo budzi to tylko niesmak a nawet dać może powód do chyba niezasadnych podejrzeń.

Bolszewicy w Czortkowie.

(Dokończenie).

Niektórzy słabsi nie mogąc podjąć ciężkiej pracy, ratowali się ustanowieniem z pośród miejscowych zarobników za wynagrodzeniem 100 marek dziennie zastępców, którzy za nich pracę spełniali — co jednak było przez niższe sfery bardzo poprane. Później jednak wytworzył się zwyczaj, że każdy inteligent, nie chcąc być narażonym na szyderstwa i groźby miejscowych zarobników, musiał ustanowić sobie za powyższem wynagrodzeniem zastępcę. Tak więc inteligencja była w niemałym kłopotcie, bo dając zastępcę narażała się równocześnie bolszewikom i biedniejszej ludności, która odnosiła się do niej jako do burżuów wrogo, nie dając zaś zastępcę narażała się na szykany polujących na „takie zastępcze“ zarobników. A zważyć trzeba na przytem, że nie każdy był tak dobrze sytuowanym, aby mieć z czego zastępcę

ROMAN DRAGAN.

Narodziny Ojczyzny.

(Ciąg dalszy).

Cieńsze dlonie rwaly sznury drogocennych pereł, które jak lzy ważkie spadały pod stopy motłochu, deptane na drochi i świecące kropki brylantów gasły w zaciśniętych pięściach.

Jakiś szalony drab z obłąkanym wzrokiem opłasy ciężarem olbrzymiego ciała zginiłszy szybko wystawowa i ogromnymi garściami pochwylił ogromny zwój złotych wyrobów, choć spadający, osyry gruz potłuczonych szkła siekał mu ręce i kabeńczył twarz, ociekający krwią, jak zgłodniały zwierzę, unosił zdobycz, podniecał kotrzyk.

Wkrótce zabrakło żeru dla barbarzyńskiej drapieżności.

— Daj pieniądze! — ryknął najzuchwalsi, wywiłkwszy z kąta bladego z przerażenia właściciela.

— Nie mam żadnej gotówki. — Całe mienie włożyłem w kosztowności. Przysięgam! — łezkał starzec.

Nie znalazł wтары u ślepej kruszycy i napróbno powtarzał zaklęcia bity, potwarzany.

Pod obuchem w piersi wysierzonego głosu zachwiał się i padł, żygnawszy na bruk strumieniem ciepłej guchy.

Nagle zakotłowało coś w zbitej masie ludzkiego mrowia.

— Precz mi z drogi! — wrzasnął Kanicki, błądy z oburzenia, i szedł z groźną odważą naprzód, chcąc wyrwać z miejscowych szponów sponiewieraną ofiarę.

Z początku oprawcy ustępował, przed obłąkanym wzrokiem śmiaćka, lecz skoro usiłował omdlałego podnieść z ziemi, gromada przybrała znowu wyzywającą postawę.

— Zostaw go! On nasz! Niech dzisiaj płaci za wszystkie nasze upokorzenia — obarczyła nieprzejeźdną męćwość.

— Czegoż wy chcecie? — próbował umiarkowanie tłumaczyć student. Zabraliście mi wszystko — teraz dragniecie śmierci! Czy morderstwo użył wam w nędzy?

Ne pomagalo...

Wówczas Kanicki, objawiając ledwie omyślnego starca jedną ręką, drugą walił z całych sił w tych, co mu drogę zagrozić chcieli.

Powstało nieopisane zamieszanie. Tyśiące rak zawirowały w górze, mar roz-wścieczonych mętów napierał coraz zuchwalej.

Osaczony przeciwnik przystanął w zwartem kole.

Poczęto sypać na niego odłamkami cegły, gruz, kamienie.

Coś ciepłego pociekło mu z twarzy i w ustach poczuł kłopotliwy smak krwi.

— Ścierwa! — rzucił im obelgę i osłabł z wyczerpania.

Cóż to? Cud jakiś?

Nastąpiła cisza niespodziewanie i bez-

silnie opadły w zapalczywości wzniecone kulak.

Stapał Krempa niby posąg zimny, wyniosły, a fala posłusznie ustępowała przed nim.

— Nasz kochany doktor! — odezwały się nieśmiałe głosy.

— Zróbcie miejsce! Nasz dobroczyńca! — Czy wam nie wstyd?! — syknął Krempa przez zęby i błyskawicą gniewnego wzroku rwał w zęraje.

Potem, odkławszy jublera pentacy ratunkowej z Kanickim odszedł wyniosły i dumny.

— Oto twój lud, ciało i krew ojczyzny, która postawiłaś nadewszystko, rzekł rozżalony student z jakimś niepowetowaną rezygnacją zupełnego zawodu. — Przyszłościem tu, żeby znaleźć owo bożyszczko, któremu ty stawiasz zaszczytne kościoty. — I teraz już wiem.

Plum to nieczemnia gawędzi, z przegni-tych legowisk wychodząca chyba za lupem, zaś pyszny myt ojczysty, o którym pisza narodowe kraczki, zapomniały żyje w egzaltowanych duszach, jak twoja.

— I w sadzawce błota znajdziesz odbicie słońca, tylko usui chmurę. Ubez serce popółstwa z żebractwa, uchyl z niego żal, a znajdziesz na dnie te same miłość, którą tulacz napoleoński włorne, bez skar gi obnosił po wszystkich krainach ziemi — z przekonaniem podtrzymywał doktor i zgadzając umęczony wzrok młodego fantasty, miękko, ze współczuciem pokręcił jego zdrzutane serce:

(C. d. n.)

opłacić.

Do licznych przykrości jakie musieli znieść mieszkańcy Czortkowa podczas pobytu bolszewików, należały także

Rabunek i grabież

dwa nieodłączne od imienia bolszewickiego hasła — chociaż na szczęście rabunki w Czortkowie odbywały się na znacznie mniejszą skalę, aniżeli w innych miastach wschodniej Małopolski, zajętych przez bolszewików.

Najwięcej ucierpieli skutkiem grabieży ci, którzy z Czortkowa wyjechali,

mieszkania ich bowiem wypróżniono doszczętnie

wywożąc meble furami. Również wywieziono wszystkie będące w mieście fortepiany, maszyny do szycia, materye i towary bławatne zabierane ze sklepów oraz co najciekawsze biblioteki.

Szczególniej pastwą bezwzględnej rabunku padali ci, którzy starali się swoje mienie ukryć, zamurowywując ściany. Bolszewicy na podstawie doniesień miejscowych szpionów kryjówki takie odnajdywali z istic szpicelowskim sprytem, zabierając z nich wszystkie ukryte przedmioty.

Prócz rabunków dokonywanych w sklepach i u osób prywatnych dopuszczono się także

świętokradzkiej grabieży,

w kościele parafialnym i OO. Dominikanów, które obrabowano kompletnie. Zabrane w kościołach chorągwie rozdawywali żoł-

dacy Trockiego swoim kochankom, które z nich sporządzały sobie bluski i suknie.

Również doszczętnie znieszczone i ograbione zostały okoliczne dwory i folwarki, z których inwentarz i zboże wywieziono.

Znajdujący się w Czortkowie zakład sierót miał być zwinięty a zakonnice wypędzone, na szczęście, jednak nie mieli już bolszewicy czasu do wykonania tego barbarzyńskiego zamiaru.

Podnieść należy z uznaniem patriotyzm i miłośterdzie mieszkańców Czortkowa, — w odniesieniu do naszych jeńców, którzy w Czortkowie mieli stację zborną.

Wprost słuchać trudno o mekach i cierpieniach, jakie przenosili nasi biedni obrońcy w niewoli bolszewickiej. Obdartych niemal do naga i ograbionych z wszelkiego odzienia pędzono jeńców całymi milami — mrozząc ich głodem do tego stopnia, że

przez 10 dni byli bez żadnego pożywienia.

Celem ratowania nieszczęsnych zawiązał się miejscowy komitet, złożony z pp. Mieczysława Gałęckiego, majorowej drowej Janiny Gargulińskiej oraz dra Granickiego, żony tegoż i siostry, który mimo wielkich trudności, czynionych przez bolszewików, zdołał uczynić wiele dobrego, dostarczając naszym żołnierzom odzież, obuwia, żywności oraz chorym lekarstwa, ratując w ten sposób ofiary bolszewickiego barbarzyństwa od śmierci głodowej i chorób.

Ofiarność ludności, która sama cierpiała głód i nędzę, była bez przesady wzru-

szejaca, ludzie najbiedniejsi z trudem borykający się z życiem, nędzarze niemal żyjący z dnia na dzień, wygnancy, nie mający dachu nad głową — oddawali ostatnie koszuły i buciki, aby tylko ulżyć doli nieszczęśliwym żołnierzom.

Cała ludność solidarnie spieszyła jeńcom z pomocą nie wyłączając żydów czortkowskich, którzy nie szczędzili licznych i hojnych ofiar.

Prócz opisanych wyżej rabunków odbywały się w mieście i wsiach okolicznych tak zwane

rekwizycye,

których dokonywała miejscowa „milicya”, złożona przeważnie z Rusinów. Rekwizycye odbywały się oczywiście w imieniu i na rzecz „Rękomu” a milicyanci byli o tyle nie najgorsi, że dawali się łatwo przeprosić, dzięki czemu niejeden uchronił się od rekwizycji nie wielką stosunkowo kwotą stu marek.

Również dzięki pewnej łagodności miejscowej ludności czy też może brakowi śmiałości — nie dały się Czortkowieanom we znaki

t. zw. błędne dni.

Były to dwa dni w miesiącu, w których pozwolone było ludziom biednym rabować i kraść bezkarnie.

Dodawać nie potrzeba jak strasznie w swoich skutkach mogłoby być to niesłychane w dziejach cywilizacji „pozwolenie”, gdyby było wykonywane.

W ogólności bolszewicy w stosunku do

DR. E. BYK.

Ludwisarstwo lwowskie i jego wystawa.

(Dokończenie).

Dobiegając do końca naszych rozważań, radziłyśmy jeszcze przed zreasumowaniem znaczenia i wartości wystawy, zwrócić uwagę na grupę zdjęć fotograficznych, które nawiązując do jej genezy, stanowią podkreślenie momentu aktualności tej wystawy. Są to liczne wizerunki dotyczące martyrologii naszych dzwonów, a przedstawiające szereg scen rodzajowych z wojennej rekwizycji w różnych miejscowościach Małopolski w latach 1916 i 1917. Tu znamiona symbolu niejako posiada wizerunek dzwonu cerkiewnego z Hutar (w pow. skolskim) przystrojonego w... wieniec żółtobny.

Mimochodem wskazywałyśmy już w dotychczasowych naszych uwagach już to na teoretyczną, już to praktyczną doniosłość zebranego na wystawie materiału. Reasumując ogólne wrażenie z całości, — warto jeszcze raz zastanowić się nad jej doniosłością zarówno naukową, jak i praktyczną.

W pierwszym kierunku daje wystawa po raz pierwszy archeologom, historykom kultury, sztuki i przemysłu, tudzież miłoś-

nikom starożytności naszych możliwość zetknięcia się i zapoznania się z nieznanym i niezbadanym dotąd, bo niedostępnym materiałem pierwszorzędnej wartości źródłowej, który ilustrując pięciowiekowy rozwój jednej z ważnych gałęzi naszego przemysłu, może w niejednym kierunku przyczynić się do pozyskania różnorodnych zagadnień z zakresu archeologii, historii sztuki i przemysłu. Jakkolwiek cel ten całkowicie osiągnięty zostanie dopiero przez opublikowanie dwu prac twórcy wystawy, o których wspominaliśmy w uwagach wstępnych, to jednak już i wystawa zestawia w tym kierunku bardzo wiele cennych odkryć w tej dziedzinie.

Cel praktyczny wystawy leży w zadaniu jego, by wzbudzić żywsze zainteresowanie społeczeństwa dla konieczności wskrzeszenia rodzimego ludwisarstwa. — W dziele rozbudowy naszego przemysłu nie może braknąć i odlewnictwa. Wszak jest ono konieczne w odbudowującej się Polsce, a natychmiastowe zorganizowanie kłodoj pojedynczych ognisk dla niego, wydaje się nam nieodzownym, pomijając już inne względy, ogólniejszej natury, także dla zadość uczynienia potrzebzie zaopatrzenia w nowe dzwony i inne przybory liturgiczne świątyń, ogłoszonych ze swych ozdób. I w tym kierunku zwrócić należy na tę wystawę specjalnie uwagę duchowieństwa i zarządów świątyń, które muszą pomyśleć o zastąpieniu zrabowanych dzwonów i innych przedmiotów liturgicznych nowymi egzemplarzami, artystycznie wykonanymi. Zerwać tu stanowczo należy z obcą, fabry-

czną, bezduszną, szablonową robotą. A gdy jak nam wiadomo, już organizuje się we Lwowie pod patronatem JE. ks. arcyb. Bilczewskiego nowa ludwisarstwa „Dzwon” — należy się spodziewać, że nawiąże ona przerwana misjęty nie tradycyi świętego naszego odlewnictwa ubiegłych wieków.

Na pograniczu celów naukowych i praktycznych leży jeszcze moment dalszy, trzeci, który je poniekąd łączy ze sobą wzajemnie, nadając wystawie doniosłość praktyczną i w dziedzinie twórczości artystycznej. Oto zebrany na wystawie materiał przedstawia dla artystów, twórców naszego odlewnictwa, jakie się obecnie wybijają w twórczości naszej, i w ogóle dla przemysłu artystycznego czy sztuki stosowanej, — wprost kopalnię motywów ornamentacyjnych i impulsów, w których odradzająca się twórczość artystyczna może znaleźć podniecie dla nowych pomysłów artystycznych i dekoracyjnych.

Swojskie motywy w ornamentyce, iako konieczność, powaga i związek z aktualnością chwili w epigrafice wytworów, szczególnie przedmiotów liturgicznych — oto hasła jakie wystawa obecna rzuca z przeszłości teraźniejszej i jutrzejszej naszej sztuce i przemysłowi artystycznemu.

Twórcy wystawy drowi Badaeckiemu, tudzież wszystkim instytucjom, którego wsparły w przedsięwzięciu, za trud podjęty w urządzeniu wystawy, w tak ciężkich warunkach, szczerą się należy podzięką ze strony wszystkich, którzy milują przeszłość i jej zabytki. i czują obecną niedolę naszej twórczości.

POŚCIG.

(Od naszej specjalnej korespondentki wojennej).

Miejsce postoju, wrzesień 1920.

I.

PRZEZ OKNO WAGONU.

Jako cel mojej podróży wytknięto mi dotarcie do 4. pułku strzelców konnych przy 13. dywizji piechoty. Gdzie się znajduje ów pułk, gdzie stoi dywizja — nikt tego powiedzieć mi nie umiał, jako że grupa ta z pod Lwowa przeniesiona pospiesznie pod Zamość, brała udział w znanej decydującej akcji przeciwko Budiennemu i pędząc jego armię, jak wilk uciekające stado baranów, oparła się prawdopodobnie aż gdzieś nad Słuczą lub Horyniem.

Ale „żołnierz znajdzie oddział swój na końcu języka“, powiada przełożony, dziennikarz, tembardziej korespondent wojenny, musi dotrzeć wszędzie, zwłaszcza tam, gdzie żyje sobie tego redaktor.

Zapatrzywszy się tedy w bochenek chleba i trochę prowiantów, wyjeżdżamy pociągiem wieczornym na Rawę Ruską, skąd obiecują nam już natychmiastowe połączenie z Hrubieszowem, kędy szedł szlak pociągu za Budiennym. Podróż zapowiada się wcale po europejsku, wagon II. klasy przedwojennej, tj. wyścielane miętko kanapki, przez wybite okno wpada lekki, figlarny zefirek, niosąc od pół zapachy jesiennych sianokosów. W nocy przekonywujemy się, iż te „burżujskie“ pluszowe kanapki są silnie zaludnione przez kilka gatunków wojennego robactwa i że miły wietrzyk zmienia się w dokuczliwe zimno. Ale do takich niewygód przyzwyczailiśmy się już wszyscy od lat kilku, dzięki staraniom i zabiegom dyrekcji kolejowych, czyniących wytrwale a usilnie wszystko, co leży w jej mocy, by podróżni wciąż pamiętali, że jazda koleją, — choć drogo opłacona — nie powinna przyczyniać się do uprzyjemniania życia.

Wrażenie odbierane „z okna wagonu“ staje się literacką przenośnią, gdyż stąd już do końca podróży jedzie się wagonem „bydłym“ i oglądać można jedynie przez dach, o ile deszcz nie pada.

Narajutrz od Rawy Ruskiej przejeżdża się przez kraj, spustoszony barbarzyńską stopą najeźdźców: restauracje kolejowe zniszczone, głucho zabite deskami, dookoła ziemia stratowana, gdzieś tam boba schylna we dwoje, wygrzebuje ziemniaki, lub rdzawi się w słońcu skrawek pozostałej hreczki. Na stacyach nic dostać nie można — nie kręcą się nawet dzieci, wołające „świża woda“, lub obnoszące jabłka czy bułeczki, niema jeszcze stacji postukowych Czerwon. Krzyża, tych przyjaźnielców żołnierza, ani też kochanej, do roczynnej „Cioci Imci“. Jak za dawnych dobrych czasów podróży rzemiennym dyszlem, podczas nieskończonych postojów, rozkładając ogień obok toru, gotują w waderkach herbatę, pieką kartofle.

Do Chełma przyjeżdżamy w nocy. Pociąg następnym w kierunku „na Bug“ t. j. do stacji Dorohusk, skąd trzeba pieszo iść przez Bug, gdyż most kolejowy zerwany, odejście około 8-mej rano, należy więc pomyśleć o jakimś znośnym noclegu. Dworzec, sala restauracyjna literackie po brzozi nabita

innych zajętych przez siebie miejscowości zachowywali się w Czortkowie dosyć możliwie, nawet bowiem „czerezwyżajka“ mimo dwutygodniowego urzędowania nie była tu tak groźna, jak gdzieś indziej — jak twierdzą Czortkowie nie miała jeszcze czasu nabyć „rozimachu“ — z tego powodu nie było na szczęście w Czortkowie mordów.

Niektóre — napelniające trwogą mieszkańców — zarządzenia bolszewickie nie zostały wykonane z powodu braku czasu. I tak z tej przyczyny nie został przeprowadzony

asenterunek mężczyzn od 18—45 lat zapowiedziany przez „Rewkom“ na krótko przed cofnięciem się „Krasnoarmiejców“.

Również zarządzone rekwizycja białizny nie została ku radości mieszkańców z braku czasu wykonana.

Cołając się z Czortkowa, postanowili bolszewicy wziąć trzech zakładników między innymi adwokata Dra Granickiego, — przeznaczeni jednak do wywiezienia zdołali się na czas ukryć, unikając smutnej podróży. —

Mówiąc o pobycie bolszewików w Czortkowie, nie można pominąć milczeniem barbarzyńskiego zachowania się w Czortkowie i okolicy „Petliurowców“, którzy miasto bolszewikom odebrali.

Z przerażeniem i nieklamana trwoga ludność Czortkowa i okolicy mówi o armii Petlury. Najokrutniejsze mordy, gwałty i rabunki były stale na porządku dziennym. W samych tylko Kopyczyńcach i Probuźnie popełniono kilkadziesiąt mordów, znęcając się nad ludnością w sposób tak okrutny, że pióro wzdryga się pisać o tem. Najwięcej ucierpeli Żydzi, których formalnie katowano, nad cónką pewnego Żyda znęcało się w zwierzających gwałtach aż dziewięciu kozaków.

W Czortkowie zamordowano dwie osoby w sposób okrutny, nie mówiąc o ranionych i pobitych.

Wszystkie okoliczne spłądowano tak doszczętnie, że w niektórych niema ani jednej krowy i ani jednego konia, zrabowano nawet żrebięta.

Kres mordom, gwałtom i rabunkom położył dopiero oddział wojska polskiego, który przypadkowo dostał się do Czortkowa — wzięny z szalonym entuzjazmem zwłaszcza przez Żydów, którzy zobaczywszy naszych żołnierzy płakali z radości całując ich buty.

Żydzi oczekiwali wojska polskiego jak zbawienia, mówiąc, że oddadzą wszystko posiadane złoto i kosztowności, że pozwolą sobie nawet

złote zęby z ust powyciągać. Były tylko przyczli Polacy.

Smutnego trzeba było dopiero doświadczenia, by Żydzi zmienili swoją orientację i zrozumieli wreszcie czem dla nich jest Polska, a czem Ukraina i Rosya!

Nie tylko więc Polak mądry po szkole, jak stwierdza żyd!

żołnierzami, postanowiamy więc rozłożyć się w ogródku kolejowym. Nie jest zbyt zimno, wyciągamy się na ziemi, umieszczamy głowę na małym kupczyku z piasku. Chwaląc sobie niespodziewaną po łuszkę, nakrywamy się płaszczami i na parę godzin zapominamy o świecie Bożym.

Budzimy się za przykładem słońca. Wysuwamy głowy z pod płaszczów, otrząsamy się ze snu i z zimna jesiennego nocy, przecieramy oczy. Słońce zwycięsko rozprasa resztki lekkich chmur, skrzy się w powleczonej pierwszymi szronek barwnych liściach kłonu rozłożystego i rozstapia się w miljarde brylantowych ognisk rosy na trawie. Tylko ten złoty kopczyk, który służył nam za wazetowie, nie porósł darnią... Krzyż prosty, z dwóch oderwanych z jakiegoś parkanu desek, wyciąga nad nim ramiona. Mogiłka. Na krzyżu napis, skreślony nieudolnie atramentem:

26 p. p. 13. VII. 28.

Niema nazwiska. Leży tu jeden z tych bezimiennych bohaterów, z tego samego tłumy żołnierzy, którzy swe życie za wolność Ojczyzny poświęcili. Na wieczny spoczynek i na wieczną chwałę złożono tu, przy dworcu kolejowym w Chełmie, stolicy męczeńskiej ziemi, zwłoki wiernego syna Polski. Na krzyżu niema imienia! Nazywał się może Jasiek, może Wojtek, Antek, czy Bartek, czy Stanisław — ale imię to już nie ważne, nie istnieje — bo każdy z poległych tu ma jedno tylko imię: Polak — i jedno nazwisko: Bohater, bo już należy do tej wielkiej, a chlubnej rodziny bohaterów polskich, „rodowód których krwią i męstwem się pisze, a każdą nową metrykę nową glorię w księdze dziejów ozdabia.

Obok znów kopczyk z złotego piasku usypany, takimże krzyżemznaczony. Na deszczulce czytamy: „M. lewski Paweł 27 p. p. 12. VIII. 20.“ A dalej leż I Mada Stanisław 26 pp. komp. szt. 13. VIII. 20. Cześlik Władysław 11 pp. I komp. K. M. 12. VIII. 20. i znów bezimienny żołnierz z 25 pp. i o parę kroków dalej, osobno, na mogiłce krzyż podwójny prawosławny nosi tabliczkę z napisem: „Bolszewik“ Sułomski Kuźmin 12. VIII. 20.

Spaliśmy na cmentarzu, gdzie wiotka ziemia w swoim łonie na długi odpoczynek przyjęła i okryła wspólnym płaszczem niedawnych zaciętych wrogów...

Opowiadają na dworcu miejscowi, iż do Chełma najeźdźcy nie doszli, spotkali się bowiem z zaciętym oporem żywego muru piersi obrońców. Nadszczerbil się mur pod uderzeniem gwałtownym — ale nie zachwiał się, nie pękł... Kilkunastu tylko z przednich straży poległo i obok dworca zostało pochowanych.

Na dworcu ruch olbrzymi: najeżdżają wciąż transporty wojska i amunicyi, pękają się na lorach stopy zdobyczo wojennej, odchodzącej w głąb kraju. Żołnierze w pogoni za swoimi oddziałami, objuczeni całym rynsztunkiem, zasięgają „języka“. Informacje są dość niejasne i przedstawiają się niezbyt różowo: na Wołyn, gdzie już znajduje się armia, droga bardzo uciążliwa, gdyż mosty kolejowe pozrywane, i podróż potrwa długo.

Dowiadujemy się również, iż na jakimś dwudziestym czy dwudziestym torze stoi

pociąg szpitalny, mający za chwilę odejść w kierunku „na Bug”.

Cała procesja objuczonych do niemożności żołnierzy i oficerów przesuwają się przez tory, podłazi pod wagony, przeskakuje przez rozmaite przeszkody, gubi manatki, zbiera tobołki, aż wreszcie dociera do pociągu szpitalnego, który z ewakuacji wraca na dawny posterunek w Kowlu. Tutaj uśmiechnięci przyjmują nas lekarze i pielęgniarki bardzo gościnnie i w miłym towarzystwie dojeżdżamy do stacji Dorohusk, skąd pociąg już dalej nie idą.

Trzeba wysiadać i nic nie pomoże, bo na Bugu mosty pozrywane, pociągi podobno oczekują na tamtym brzegu. Gonimy znów kilka kilometrów, obciążeni pakunkami i zziębnięci, przez most drewniany, groble i kładki, aż nad samą rzekę, która toczy powoli i spokojnie swe sze oko rozlane wody w bagnistej oprawie. Przyglądamy się chwilę pracy na odbudowę mostu kolejowego, przyczem uderza nas powolne tempo tejże pracy: robotnik uderzy sobie od niechcenia młotem, potem przez dłuższą chwilę zdaje się wyczekiwać efektu swego wysiłku, poduma, odpocznie, znów poduma, zanim zdecyduje znów wprawić w ruch swe ramiona.

(D. c. n.)

JANINA ŁADA WALICKA.

Calumniare audacter...

Metoda narodowej demokracji: obrzuca na błotem potwarzy i oszczerstwa wszystkich, którzy osmieli się nie uznawać jej autorytetu — święci nowe tryumfy. Fakt, iż jej opasany, jest tak jaskrawą ilustracją szermowania emulacji, tą niekwestionowaną bronią, że zbędne tu są wszelkie dalsze komentarze. Podaje go pod przegięz opinii publicznej następujący komunikat ogólnoakademickiej Egzekutywy plebiscytowej we Lwowie:

W „Słowie Polskim” Nr. 474 z dnia 12. października b. r. pojawił się artykuł z szeregiem ciężkich zarzutów pod adresem p. Przedpeńskiego, przewodniczącego ogólnoakademickiej Egzekutywy we Lwowie. — Nie przesadzając, jak wymieniony, przebywający jako ochotnik na froncie, zareaguje na ataki na swoje dobre imię. Egzekutywa Akademicka poczyniła się do obowiązku, że w związku na charakter zarzutów, podać do wiadomości, co następuje:

1) Nieprawda jest, że „w okresie największego niebezpieczeństwa, w jakim znalazła się wschodnia Małopolska wskutek najazdu bolszewickiego — zniknął p. P. ze Lwowa i wyjechał na Śląsk”, jak twierdził „Słowo Polskie”. P. P. po ukończeniu akcyi plebiscytowej na Spiszu, przybył właśnie w chwili największego niebezpieczeństwa do Lwowa i natychmiast zgłosił się do M. O. A. O., gdzie dotąd służy przebywając stale na froncie.

2) Zestawienie pobytu p. P. na Śląsku z wydaniem dokumentów P. O. W. Niemcom w ten sposób, w jaki uczynił to autor artykułu, dowodzi zupełnie zmyślenia

Zaraz składajcie dary na czołówkę upominkową dla frontu! Żołnierze czekają!

moralnego, rzadko spotykanego nawet w dzisiejszych czasach.

3) Odnosnie do zarzutów bolszewizmu, uczynionych p. P. sprawa ta zaime się Egzekutywa od połowy lipca b. r. kiedy p. A. i p. D. członkowie N. P. R. z polecenia p. wicem. Dańrowskiego z tem do Egzekutywy się zgłosili. Zainterpelowany w tej sprawie przez Egzekutywę p. wicem. oświadczył, że jedyną podstawą tych zarzutów są zeznania p. R. Chrzanowskiego, — których odpis otrzymała Egzekutywa dla dalszych dochodzeń.

4) Jakkolwiek zarzuty te były tylko gołosłownym oskarżeniem, uważała Egzekutywa za swój obowiązek — ze względu na stanowisko p. P. — przeprowadzić szczegółowe śledztwo, a wyrok sądu koleżeńkiego podać do wiadomości Min. Spr. Zagr. i Rektoratów najwyższych uczelni.

5) W toku szczegółowych dochodzeń, przeprowadzonych we Lwowie i w Warszawie, wszystkie bez wyjątku zeznania ludzi z różnych obozów partyjnych, którzy znali i pracowali wspólnie z p. P. na Syberji, — wykazały całą bezpodstawność zarzutów p. Chrzanowskiego.

6) Wartość zeznań p. Chrzanowskiego w świetle uczynnych sądów o nim ludzi znających go osobiście maleje do zera. Stoi on jednak o niebo wyżej od autora oszczerczego artykułu Słowa Polskiego, gdyż miał odwagę podpisać zarzuty pełnym nazwiskiem, nie osłaniając się „tajemnicą redakcyjną”.

7) Redagowany na Syberji „Głos Polski” którego komplet Egzekutywa posiada, nie tylko przeczy posadzeniem o bolszewizm, ale przeciwnie stwierdza niedokładnie partyjotoczna działalność p. P. na Syberji.

8) Ponieważ Egzekutywa nie dąży jedynie do stwierdzenia niewinności p. P. — ale pragnie wyswietlić wszechstronnie podłoże, z którego zarzuty wyrosły, dlatego uważa w tej chwili dochodzenia za nieukończony i nie chce dziś już formułować wyroku.

Po doprowadzeniu sprawy do ostatecznego końca podamy wynik dochodzeń do publicznej wiadomości. Do wystąpienia z tą sprawą w prasie zmuszeni zostaliśmy artykułem i komentarzem do naszego sprostowania w Nr. 478 Słowa Polskiego, które atakując żołnierza polskiego, pękającego od chwili zgłoszenia się służbę na froncie i nie mogącego dziś wystąpić w swej obronie, wykazuje w najwyższym stopniu złą wolę i nieuczciwość, zwłaszcza, że sformułowanie artykułu przypominają w rażący sposób treść zamieszczonego w dniu 7. b. m. pisma w

tej sprawie, opatrzonego pieczęcią Egzekutywy i podpisem.

Ze Słowo Polskie samo nie wierzy w słuszność swych zarzutów, najlepiej dowodzi fakt, że stale zmienia nazwisko p. Przedpeńskiego na „Przedpeński”, chcąc uchylić się w ten sposób od ewentualnej odpowiedzialności sądowej.

Ze spraw ukraińskich.

MIANOWANIA W ARMII UKRAIŃSKIEJ.

Rząd Petlury dokonał całego szeregu mianowań wyższych oficerów armii ukraińskiej. Pułkownik Jurko Tintunnyk, dowódca dywizji, operującej często na tyłach bolszewików, a popularnej zwłaszcza w okolicach Poltawy i Chersońszczyźnie w owymy został generałem. Generałami zostali również: brat naczelnego wodza ukr., Omełjanowicz Pawlenko młodszy, pułk. Bezručko, naczelnik sztabu Kypka, pułk. Kapuściński, szef dyw. karabinów maszynowych Bazylski, gen. kwatermistrz Kusza i pułk. Jeszczenko.

UKRAIŃSKA ANKIETA GŁODOWA.

Z inicjatywy wykonawczego Wydziału Ukraińskiego Komitetu Obywatelskiego we Lwowie odbyły się w ostatnich dniach narady ankiety zwołanej w sprawie ciężkiego położenia ludności przed nadchodzącą zimą. Wygłoszono szereg referatów n. p.: O głodowej katastrofie w podgórskich powiatach i niedostatku odzieżowym wśród włościan, o położeniu wdów i sierot po żołnierzach ukraińskich, o szkołach prywatnych i pomocy dla młodzieży akademickiej, o położeniu więźniów i internowanych, poruszono kwestyę nieprzyjętych do służby państwowej Ukraińców, sprawę invalidów wojennych, ogólnego bezrobocia i całego stanu ukraińskich instytucji i towarzystw. Także sprawa ochotny dzieci była przedmiotem obrad. Przemawiał szereg mówców i referentów, podnosząc przykry stan wszystkich wymienionych stron życia społecznego i ekonomicznego po wojnie i wzywając ogół ukraiński do zorganizowania na szeroką skalę samopomocy społecznej.

ARESZTOWANIE W KOLACH UKRAIŃCÓW GALIC.

Jedno z pism ukraińskich donosi, że 11. b. m. aresztowano w Chełmie drugi raz redaktora jednego pisma ukraińskiego na Galicyszczynie socyalistę Antona Wasylczuka. W Przemyślanach został ponownie aresztowany z rozkazu Namiestnictwa i wywieziony do Dąbia Eustachy Bewpiat-

W celu wywołania wolności dla swego kraju, zabrakło dostępu do rodzinnego Wilna, to jednakże wyłamując się z pod posłuszeństwa i zerwawszy węzły z armią polską musi uważać za jaskrawe naruszenie obowiązków wojskowych, którego żadną miarą akceptować nie może i co do którego władze polskie surowe śledztwo przeprowadzą.

Jak wiadomo, utworzyła się w Wilnie tymczasowa władza pod nazwą: Komisja rządząca Litwy środkowej. Komisja ta zwróciła się do rządu polskiego z deklaracją, w której oświadczając zamiar zapewnienia mieszkańcom, ziemi wileńskiej możliwość swobodnego samookreślenia, prosi rząd polski o zastąpienie tego kraju od napadów ze wschodu i wysłanie delegacji do Wilna dla przeprowadzenia pertraktacji.

Rząd polski stał zawsze na stanowisku samookreślenia ziemi wileńskiej, a opierając się na wielokrotnie wyrażonej już woli ludności tej ziemi, uważa ją za część składową Polski, praw jednak do tej ziemi za mierzał rząd dochodzić innymi drogami, — niż te, które obrała komisja rządząca. — Zanim więc rząd polski wysła delegatów dla porozumienia z komisją rządzącą, — musi mieć pewność, iż rzeczywiście komisja rządząca ma zamiar zapewnić ludności możliwość wypowiedzenia się o swoim losie. (Głosy: Słusznie).

Możliwość napadu, z którą się liczy komisja rządząca wobec tego, że wojska polskie stoją na wschód od Wilna nie jest prawdopodobną. Natomiast zabranianie przez mocą Wilna i Ziemi wileńskiej przez jakiegokolwiek sily obecne musiałaby Polska uznać za zamach stanu na swobodną decyzję ludności (mocna brawa), przeciwko któremu byłbyśmy zobowiązani kategorycznie protestować. (Huczna brawa). Głosy: Wilno, nasze!

Następnie odesłano do Komisji spraw zagranicznych w pierwszym czytaniu ustawa w przedmiocie ratyfikacji traktatu pokojowego między mocarstwami sprzymierzonymi a Austrią. Odesłano również do komisji Zdrowia publ. bez dyskusji ustawę o febrach.

W dyskusji nad expose prezydenta ministrów przemawiali posłowie: Woźniak, Suligowski, Fedorowicz, Stapiński i Grünbaum. Posiedzenie zamknięto. Następnie posiedzenie jutro o godzinie 4 popołudniu.

NADESLANE.

„APOLLO”
Dziś z powodu koncertu tylko do g. 1/3 wiesz.
w sobotę i niedzielę do 10 wiesz.
Najlubiejszy artysta
GUNNAR TOLNAES
w 5 aktowej sztuce
Kalęźniczka hulank.

24771



Wyswiada tylko jeszcze przez 3 dni
Można widzieć przez mury, czytać z zamkniętej książki. — Film p. tyt.

Zwierciadło Świata

Dramat w 5-ciu aktach z BERND ALDOREM w głównej roli. — — 24821

Anglia i Francja zaprotestują przeciw zajęciu Wilna.

WIEDEN. (PAT). Rządy angielski i francuski porozumiały się co do tekstu noty, która ma być wystosowana do Polski z powodu zajęcia Wileńskiego. Trudności wywołane tym epizodem są doskonale ocenione, ponieważ nie chodzi tu o zachłanny cyn jednostki, ale działają powody narodowe i religijne. Delegacja litewska przybyła do Londynu, aby przedstawić Anglii o pośrednictwo w sprawie wileńskiej.

„Times” twierdzą, że jakkolwiek mądrzy ludzie zasadają w rządzie polskim, to jednak tylko stanowcze wystąpienie z jego strony przeciwko gen. Żeligowskiemu może usunąć podejrzenie świadomego współdziałania. Przyszłość Polski — pisze „Times” — zależy od miary panowania nad sobą, jaką teraz Polska okaże. Tak Anglia jak i Francja zaprotestują przeciwko zajęciu Wilna i spodziewać się należy od rządu polskiego czegoś więcej, niż słownej nagany.

Noty Polski do Anglii i Francji w sprawie wileńskiej.

WARSZAWA. (PAT). — Rząd polski

wysłał dziś notę do rządów francuskiego i angielskiego w sprawie wileńskiej.

Aliancka komisja zjechała do Warszawy.

WARSZAWA. (PAT). „Naród” donosi, że wczoraj przybyła do Warszawy aliancka komisja kontrolująca, która dotychczas rezydowała w Wilnie.

Posel polski we Wiedniu o sprawie Wilna.

WIEDEN. (PAT). Z uwagi, że sprawa Wilna mogła w kołach polityczn. zagranicą i w prasie być fałszywie komentowana, zjawił się poseł dr. Szarota u Rennera i wręczywszy mu odpowiednią notę, przedstawił obecny stan rzeczy, genezę zajęcia Wilna, oraz stanowisko rządu polskiego wobec tej sprawy.

W pościgu za rozbitym nieprzyjacielem.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO.

WARSZAWA, 14 października.

(PAT.). Oddziały nasze w pościgu za rozbitym pod Mołodecznem nieprzyjacielem, zajęły Wilejkę.

Na północ od Radeszkowic w walkach z 13. b. m. jazda nasza wzięła z górą 500 jeńców, oraz zdobyła 6 karabinów maszynowych.

Na Polesiu obsadziliśmy Lenino i Turów. — Na froncie południowym sytuacja na ogół niezmienną. Zaawansowano większe ugrupowanie sił bolszewickich na linii rzeki Słuczy, od Lubaru do Miropola.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich
Sztab Generalny.

Wiec. względnie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Twa małopolskich Urzędników podatkowych w sprawie awansów i wyboru wydziału odbędzie się w Krakowie, ul. Wolska (sala Sokola), dnia 17. października 1920, o godz. 9 rano. 24775.

Rada ambasadorów przystąpiła do spraw Gór. Śląska.

(PAT.) Według depeszy z Paryża, Rada ambasadorów przystąpiła do spraw dotyczących G. Śląska i poleciła gen. Lerondowi powrócić na swoje stanowisko.

Kurs marki polskiej podnosi się.

BYTOM. (PAT.) Pod wpływem wiadomości o podpisaniu preliminarjów pokojowych, kurs marki polskiej podniósł się na G. Śląsku do 30 fenigów. Tendencja wciąż zwykła. Banki i prywatne osoby niechętnie sprzedają walutę polską w Niemczech, że w najbliższym czasie rozpocznie się żywy ruch handlowy między Polską a G. Śląskiem

Rozdział kościoła od państwa w Czechach.

PRAGA. (PAT.) W sprawie rozdziału kościoła od państwa praski „Czas” podaje, że poseł czechosłowacki przy Watykanie otrzymał zlecenie zawiadomić Papieża, że republika czesko-słowacka przeprowadzi rozdział kościoła od państwa. Watykan przyjął to doniesienie do wiadomości i oświadczył, że nie ma przeciw temu zarzutu.

Proklamowanie powszechnego strajku kolejowego we Lwowie!

(POWODEM POKRZYWDZENIE MATERIALNE. — OGÓLNY WIEC KOLEJARZY LWOWSKICH. REZOLUCYI — KOLEJARZE CHODZĄ NAGO I BOSO, A CIAŁO OKRYWAJĄ LACHMANAMI. — POCZĄTEK STRAJKU. — KOMITE STRAJKOWY I STRAŻ BEZPIECZEŃSTWA).

(rs) Ponieważ żądania pracowników kolejowych idące w kierunku polepszenia bytu zostały na Radzie ministrów prawie w całości odrzucone, przez co rząd skazał tysiące ludzi na nędzę i niedostatek, jako protest, pozostała im jedyną drogą strajku.

Do strajku pracowników kolejowych w całej Polsce przyłączyli się obecnie także kolejarze lwowscy.

Wczoraj o godz. 4 popoł. Związek Zawodowy Kolejarzy i Polski Związek Kolejarzy zwołały ogólny wiec pracowników kolejowych z następującym porządkiem dziennym:

1) Rewizja regulacji płac. 2) Stanowisko kolejarzy wobec odmownej odpowiedzi Rady ministrów na ostatnie żądania kolejarzy.

Przewodniczył pierwszy p. Lang i zaproponował na przewodniczącego p. Wiocharkę, a na sekretarza p. Budzińskiego, których wybór zgromadzenie przez klamacyję uchwaliło. Na wiec przybyli: dyr. Barwicz, Nosowicz i Pawłuskiewicz.

Po referacie p. Kuryłowicza o rewizji regulacji płac i po przedstawieniu przez tegoż mówcę rozpaczyliwego położenia kolejowego przemawiali pp. Romaszyn, Maxamin, Sekowski, inż. Kozłowski i p. Łukaszewicz, a odpowiadali im dyr. Barwicz i p. Nosowicz.

P. Kuryłowicz przedłożył następującą rezolucję:

„Ogólny wiec pracowników kolejowych Dyrekcji lwowskiej odbyty w dniu 14 października 1920, stwierdza krytyczne położenie pracowników kolejowych pod względem aprowizacji, pracowników, którzy za swe dotychczasowe płace nawet najpotrzebniejszych artykułów spożywczych na złmę zakupić nie mogą, nie mówiąc już, że chodzą nago i boszo, a okrywają swe ciała ostatnimi lachmanami. Zgromadzenie rozumnem i znając trudne położenie państwa, dlatego wnoszą, jako dobrzy, obywatel-cierpliwie głód i niedostatek — obecnie jednak obojętność ich doprowadzoną została do ostateczności. Z powodu odrzucenia przez Radę ministrów słusznych postulatów przedstawionych przez Wydział Wykonawczy Związków zawodowych, zmuszeni są wystąpić w obronie tych zadań, popierając już walczących kolegów w Kongresówce i Dyrekcji krakowskiej i uchwalać przystąpić od godz. 24 dnia 14 b.m. do ogólnego strajku w obrębie Dyrekcji lwowskiej.

Polecamy Komitetowi wybranemu, który będzie miał kierować ogólnym strajkiem, aby miał na uwadze wszystkie pociągi przychodzące z zachodu, jak pociągi ewakuacyjne, aprowizacyjne i ewentualnie ważne wojskowe, skierowane na wschód, aby te dalej mogły być przepuszczone do miejsca przeznaczenia.

Pozostawiamy zatem Komitetowi strajkowemu — dając go pełnem zaufaniem — wolną rękę, co do tych pociągów, porządkując się jego rozkazom.

Zebrań uchwalił powyższą rezolucję jednomyślnie, poczem wybrano Komitet strajkowy w ilości 30 osób.

Komitet ścisłszy Komitetu strajkowego który zebrał się wczoraj późnym wieczorem, uchwalił na czas strajku stworzyć straż bezpieczeństwa, celem dozoru majątku kolejowego.

Rada ministrów w sprawie strajku kolejowego.

WARSZAWA. (PAT.) Rada ministrów w pełnym komplecie zajmowała się w dzisiejszej dyskusji sprawą strajku kolejowego. Po wysłuchaniu referatu ministra kolei, Rada ministrów licząc się z ciężkim położeniem aprowizacyjnym personelu kolejowego, ratwierdziła wszystkie poprzednie uchwały, powzięte w sprawie pomocy aprowizacyjnej, podwyższenia mnożnika do 200 dla wszystkich pracowników, zapomogi w wysokości 3000 m. zwrotnych w ratach miesięcznych, których spłata rozpocząć się ma dopiero po czterech miesiącach, przyznania pracownikom kolejowym, których pensya zasadnicza nie przekracza 800 m. zapomogi 1500 m. na ubrania robocze, poddania rewizji klas drożyznianych i całej ustawy o regulacji płac. Rada ministrów uchwaliła jednogłośnie wyrazić zaufanie panu ministrowi kolei, oraz prosić go o cofnięcie wniesionej przed kilku dniami próśmy o dymisyę, poczem p. minister prośbę o dymisyę cofnął. Rada ministrów dała ministrowi kolei upoważnienie, aby w razie dalszego trwania strajku kolejowego użył tych wszystkich ustawowych środków, których wymaga interes państwa i szerokiej warsz. wojną kołataną ludności dla wznowienia ruchu kolejowego.

Brednie „Rzeczypospolitej“ o strajku.

WARSZAWA. (Telef.). (k). Charakterystyczną ze względu na tendencje pisma w odniesieniu do polskiej klasy pracującej pogłoskę podaje warszawska „Rzeczpospolita“. Stara się ona przedstawić obecny strajk kolejowy jako dzieło komunistów i pisze:

W kołach rządowych i sejmowych stwierdzono (?), że strajk kolejowy ma charakter polityczny, albowiem wzięli obecnie w nim górę komuniści.

Strajk wskutek tego przerósł rozmiarami intencje jego organizatorów, Sejm miał wydać odezwę do strajkujących, lecz wobec faktu, że komuniści w strajku wzięli górę, zaniechano tego.

Jasną jest rzeczą, że wiadomość powyższa organu endeckiego jest od początku do końca zmyślona. Wynika to zresztą z postulatów strajkujących, które są natury wyłącznie ekonomicznej, a także ze stanowiska min. kolei Bartla, który w całej pełni uznaje ciężkie położenie pracowników kolejowych, stawiające ich w położeniu bez wyjścia i zmuszające do stanowczych kroków. Sama tendencja podawania takich wiadomości przez „Rzeczpospolitą“ nie wymaga żadnych komentarzy. (Przyp. Red.)

Rząd dotychczas nie uwzględnił żądań kolejarzy.

WARSZAWA. (Telefon.) Strajk kolejarzy przeciąga się. Rząd dotąd nie uwzględnił jeszcze wszystkich żądań kolejarzy.

Z inicjatywy rządu odbyło się wczoraj posiedzenie przewodniczących klubów z udziałem ministra kolei Bartla. Chodziło o to, aby ten interweniował w zatargu kolejarzy z rządem. Posiedzenie zakończyło się bez rezultatu. Z innej strony donoszą jednak, że po wczorajszej uchwale Rady ministrów uda się jednak wkrótce doprowadzić do porozumienia.

Koniec strajku kolej.

PREZYDYUM ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH W WARSZAWIE ZAWIADOMIŁO PERSONAL KOLEJOWY WIE LWOWIE, BY DZIŚ O GODZ. 12 W POŁUDNIU PODJĄŁ NAPOWRÓT PRACĘ.

Strajk generalny we Lwowie w poniedziałek!

POSIEDZENIE RADY ROBOTNICZEJ — ROBOTNICZY WSPÓLNIE Z INTELIGENCJĄ PRACUJĄCĄ — PROTEST PRZECIW REAKCYI — WSZĘDZIE PRACA STANIE. — ZWIĄZEK STRZELECKI NA STRAŻY PORZĄDKU. — OLBRYMIA MANIFESTACJA W RYNKU I POCHÓD.

(rs) We Lwowie wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Robotniczej P. P. S. przy udziale przedstawicieli robotniczych Związków zawodowych, na którym po omówieniu sprawy strajku powszechnego w całej Polsce, będącego protestem przeciw zakusom reakcji polskiej na demokratyczny ustroj państwa uchwaliło jednomyślnie wezwać całą klasę pracującą wraz z inteligencją pracującą by w poniedziałek jednomyślnie powstrzymała się od pracy i wzięła udział w manifestacji poniedziałkowej.

Uchwalono, iż strajk ma być powszechny i objąć wszystkie fabryki, warsztaty, sklepy, restauracje, kawiarnie itd.

Rada robotnicza zwraca się z apelem do nauczycielstwa, urzędników, wolnych zawodów i całej inteligencji, aby w dniu tym wstrzymała się od pracy. Członkowie Związku strzeleckiego mają objąć służbę dla pilnowania porządku.

Strajk rozpocznie się w poniedziałek rano i trwać będzie do godz. 7 wieczór.

Praca utrzymana może być tylko w szpitalach i tych zakładach, które niezbędne są dla utrzymania normalnego życia w mieście.

O godzinie 10 rano rozpocznie się w poniedziałek

OLBRZYMIA MANIFESTACJA W RYNKU poczem pochód demonstracyjny przejdzie ulicami śródmieścia.

Sawinkow wyjeżdża na front.

WARSZAWA. (PAT.). „Rzeczpospolita“ donosi: Sawinkow odjedzie w tych dniach na front do gen. Bałachowicza, gdzie będzie dłuższy czas przebywał. Zastępować go będzie p. Ulanow.

Wschodnia granica Polski.

WARSZAWA. (PAT.). Ustawa o preliminaryach pokojowych, sporządzona i podpisana w Rydze 11. października 1920, — wymieniają na wstępie chęć położenia kresu wojnie i pełnomocników udział biorących, brzmi jak następuje:

Art. 1. Obie układające się strony zgodnie z zasadą stanowienia narodów o sobie uznają niepodległość Ukrainy i Białorusi i zgadzają się na postanowienie, — że wschodnia granica Polski, więc granica między Polską z jednej a Ukrainą i Białorusią z drugiej strony stanowi linia wzdłuż rzeki Dźwiny. Od granicy Łotwy z Rosją aż do punktu, w którym granica byłej gubernii wileńskiej, dalej granice byłych gubernii wileńskiej i witebskiej aż do wsi i stacji kolejowej Orzechowo, które pozostają po stronie polskiej, poczem znowu wschodnia granica byłej gubernii wileńskiej aż do punktu, w którym się schodzą powiaty: Dziśnieński, Lepelski i Borysowski, dalej od tego punktu aż do wsi Mała Czernica, — która po stronie Białoruskiej (pozostaje), stąd na południowy zachód w poprzek jeziora na rzece Berezynie do wsi Zarzeczyk, która po stronie białoruskiej, poczem na południowy zachód aż do rzeki Wilii do punktu na wschód od Dochimowa, dalej rzeką Wilią aż do traktu idącego na południe od Dochimowa. Stąd dalej na południe do rzeki (nazwy na mapie niema) Wilią w dół do połączenia z rzeką Rybezanka, — przyczem miasteczko Ila pozostaje po stronie polskiej, Rybezanka na południe do stacji kolejowej Radoszkowic, przyczem dalej na wschód od miasteczka Raków, wsi Wolne, stacja i miasteczko po stronie białoruskiej. Dalej Rubieżywiec do linii kolejowej Mińsk—Baranowicz, miejscowość Kosowo, które po stronie polskiej dalej na południe połową drogą między Kleckiem i Timkowiczami, dalej znowu na południe od szosy warszawsko-moskiewskiej, przecinając tę szosę na zachód od Filipowicz. Dalej najkrótsza droga do rzeki Lan, która wsi Czudin, pozostawiając tę wieś po stro-

nie polskiej. Dalej wzdłuż rzeki Lan do ujścia tej rzeki do Prypeci.

Dalej na wschód 7 km., a stąd na południe do rzeki Sterigi w punkcie jej najbardziej wysuniętym na zachód, poczem w górę tej rzeki aż do punktu, w którym rzeka ta przecina granicę byłej gubernii mińskiej i wolińskiej, skąd granicą tych gubernii do granicy powiatu rowieńskiego i owrońskiego i tą granicą powiatu aż do przecięcia linii kolejowej na zachód od stacji Ochotników i miasteczka Rokitno. Dalej na południe w górę rzeki Lwa aż do jej źródeł, a stąd do połączenia się rzeki Korczyk z rzeką Słuczą. Dalej w górę Korczyka pozostawiając miasto Korzec po stronie polskiej, dalej na południowy zachód pozostawiając Filipów po stronie ukraińskiej do Milatyna, który po stronie polskiej. Następnie na południe stąd linią kolejową Równo—Szepetówka i rzeką Horyń i rzeką Wilią, przyczem miasto Ostrów po stronie polskiej. Dalej w górę Wilii do Nowego Stawu, który po stronie ukraińskiej. Stamtąd w kierunku południowym w poprzek Horynia do Lanowic. Miejscowość ta zostaje po stronie polskiej. W dalszym ciągu rzeki Zbrucza pozostawiając miejscowość Białozirka po stronie polskiej, a następnie linią Zbrucza do ujścia tej rzeki do Dniestru.

Przy określaniu granic biegnących wzdłuż rzeki rozumie się przy rzekach spławnych główne koryta, a przy rzekach niespławnych środkową linię największego ramienia. Granica powyższa jest opisana podług mapy rosyjskiej w skali 25 wiorst w skalach angielskich dotychczas do niniejszej umowy. W razie różnic między tekstem a mapą będzie rozstrzygać tekst. Rosja i Ukraina zrzekają się wszelkich praw do ziem na zachód od tych granic położonych, a Polska zrzeka się na rzecz Ukrainy i Białorusi wszelkich praw i pretensji do ziem położonych na wschód od tej granicy. Szczegółowe wyznaczenie i przeprowadzenie na miejscu powyższej granicy państwowej i ustanowienie znaków granicznych należy do specjalnej mieszanej komisji granicznej, która powołana będzie natychmiast po ratyfikacji umowy niniejszej.

Kronika bieżąca.

Dziś Jadwiga.
Jutro Gawła.
Pojutrze Jadwigi.
Wschód słońca o g. 6:23. Zachód o g. 5:08.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:
Piątek 15 paźdz. W 103 rocznicę zgonu T. Kościuszki „Kościuszko pod Racławicami“.
Sobota 16 paźdz. popoł. „Królowa Jadwiga“ dramat poraz czwarty.
Sobota 16 paźdz. wieczór „Pajestrant“, operetka
Niedziela 17 paźdz. popoł. „Pomysł panny Franciszki“, komedia.
Niedziela 18 paźdz. wieczór „Aida“, opera.
Poniedziałek 18 paźdz. „Pajestrant“ operetka.
Początek przedstawień popołudniowych o godzinie 3:30 popołudniu, wieczornych o godzinie 7 wieczorem.

REPERTUAR teatru art. Jffer. „BAGATELA“
Rejta 3. Z powodu niebywałego powodzenia jeszcze przez kilka dni rewia pt. „Budienny idzie“ z udziałem całego zespołu „Bagateli“. Bilety u Stefana Akademička 6- 24521.

TEATR WODEWILOWY (ul. Ossolińskich 10)
Dziś operetka „Tajemnice małżeńskie“, farsa „Metrolatki“, „Wilusia“ i balet. Bilety wcześniej w biurze dzienników Sokolowskiego ul. Jagiełłowska 1. 7. 22890

ZMIANA REPERTUARU. Z powodu przedłużającej się niedyspozycji p. Platówniej, zamiast „Aldy“ zostanie odśpiewany w niedzielę dnia 17 października „Straszny dwór“ Moniuszki w niezmienionej obsadzie.

P. K. P. wzywa swoich urzędników, którzy jako ochotnicy wstąpili do szeregów, aby w przeciągu trzech dni zgłosili się do pracy.

ZJAZD POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W ŁODZI rozpoczął się dnia 17 bm. przy udziale Związków z całej Kongresówki.

BALKONY W PASAŻU HAUSMANN. Zależy trzeba podziwiać czujność lwowskich władz bezpieczeństwa, skoro się przechodzi przez Pasaż Hausmanna — wszystkie bowiem balkony kamienic w tym pasażu przedstawiają jeden obraz kompletnej ruiny, grożąc przechodzącym każdej chwili śmiercią lub kalectwem. Przy każdym prawie balkonie podpory betonowe już dawno podpadały, tak że balkony wbrew wszelkim zasadom technicznym i fizyki wiszą w powietrzu jak Zeppeliny, unosząc się nad chodnikami w sposób zatrważający widza, każąc mu z nabożeństwem odmawiać modlitwę zabezpieczającą od nagłej i niespodziewanej śmierci. Nietylko zaś podpory betonowe, ale i baryery tylko częściowo jeszcze istnieją, odpadając po kawałku. Czyż kodeks karny i wszystkie przepisy o bezpieczeństwie życia są dla Magistratu lwowskiego tylko bezgrota bez wartości? Z pewnością nawet u Eskimosów połączono do odpowiedzialności za takie lekceważenie życia ludzkiego, ale u nas inaczej. Zanim Magistrat raczy coś w tej sprawie zarządzić, ostrzegamy Szanownych Czytelników przed chodzeniem po trotuarach pasażu Hausmanna, a radzimy chodzić środkiem.

ZAMIATANIE ULIC BEZ UŻYCIA WODY stało się we Lwowie utartym zwyczajem, którego już nie praktykują nawet mieszkańcy południowej

Tydzień polskiego BIAŁEGO KRZYŻA.

Dzisiaj, w piątek 15 października o godz. 8 wieczorem Koncert na cele P. B. K. w sali Tow. Muzycznego. Wykonawcami wysoce artystycznego programu są: pp. Helena Ottawowa, Eugenia Towarnicka, Józef Cerner, Tadeusz Łowczyński oraz chóry „Echa“, „Lutu“ i Tow. Muzycznego.

Bilety na tę interesującą audycję do nabycia w składzie nut pana Połonieckiego, od 6 wieczorem przy kasie

Jutro, w sobotę 16 października: przedstawienie w „Sokole II“. W programie: Przemówienie prof. Wolańczyka na temat zadania Polskiego Białego Krzyża, poczem członkowie Koła dramatycznego odegrają „Karpackich Górki“.

Sobota 16 października na cele P. B. K. dwa wieczory taneczne: w sali Tow. „Gwiazdy“ urządzony strażnikiem tegoż Towarzystwa oraz w sali

„Sokola-Macierzy“ urządzony przez podoficerów Baonu zapasowego 40 pp.

Do Podwieczorków niedzielnych w całości przygotowania w toku. Urządzenie tych imprez na cele P. B. K. przeznaczonych podjęły się Towarzystwa: w kawiarni Renesans: Liga Kobiet, w kawiarni Roma: Komitet Pań Polek dzielnicy VI i Rodzina Sieroca, w kawiarni Ziemiańskiej Centralny Dom żołnierza polskiego. — Zabawę dziecięcą w salonach hotelu Krakowskiego aranżuje Praca Narodowa kobiet

W sobotę 16 października: na boisku „Sokola-Macierzy“ (rogatka Lyczakowska) o godz. 3:30 po południu Match footballowy między drużynami wojskowymi Lechla — Bron zapasowy VI.

W sobotę w południe Kabaret lotny Teatru „Bagatela“.

Atryki. Ponieważ drugą cenną zasadą niemieckiego Zakładu czyszczenia miasta, zapoznaną również w całym świecie cywilizowanym jest zmiatanie ulic szczególnie w godzinach popołudniowych, można sobie wyobrazić jak niezadowolony, bakcyli i kazuza muszą wdychać i pić nieszczęśliwi Lwówian zmuszonych do przechodzenia ulicami. Z oczami zamierwionymi i potami lez, z gardłem i nosem swobodnie zapalonym i doborowym sortymentem śmiecia, kłkając zamazując raz po raz, jak po zacięciu najłepszej tablicy — wracają nieczystnicy lwowskiej czystości do domu i wiażą od razu do wanny o ile przepłukaniem wodociąg nie jest wtedy właśnie w stanie popołudniowej drzemki.

Przy **człobinie** dobrej woli funkcjonujący — co trzeba **przeżnać** — coraz sprawniej Zakład czyszczenia miasta, patrafi chyba tym niedomaganom zarządzić, o **palenisku** gorąco jego opiece i pamięci.

JENCY PRZY ROBOTACH ROLNYCH. (Pat.)

Biuro prasowe **Nasz. Dow. W. P.** nadało następujący komunikat: Uwzględniając ciężkie położenie gospodarstw **rolnych**, wyjątkowo zezwala się odkomenderować jeńców wojennych z punktów wykładowych do robót rolnych w okolicznych gospodarstwach **rolnych**. Jeńców odkomenderować można tylko na krótki przeciąg czasu, z zapewnieniem środków bezpieczeństwa i sanitarnych dla jeńców, odkomenderowanych jeńców należy prowadzić w oświeceniowym punkcie wysiłkowego, nie prowadząc ich jednak prowiantowo, gdyż zaprowiantowanie ma dostarczyć właściciel gospodarstwa. Ponadto właściciel płaci za każdego jeńca 10 marek dziennie. Jeńca otrzymuje 150 mil dziennie, resztę zaś przysyła **walozę** do kasy intendantury D. O. O. O wykonaniu **szeregów** meldowa. Z rozkazu szefa sztabu **szeregowego**: Szef oddziału IV. Kwasniewski **szeregowego**, sztabu generalnego.

URZĄDZANIE MOGIL OBRONCÓW LWOWA.

„Straż mogił polskich bohaterów” prąży do władomości interesowanych, iż wszystkie roboty na cmentarzu wykonywane we własnym zarządzie, a dochód płynie na urządzenie grobów bezimiennych bohaterów lub **nie** **znajdów** rodziny we Lwowie. Komisja artystyczna Tow. zapobiegnie w szpeceniu cmentarza **szeregowymi** pomnikami, a także wysypnie na **szeregowych** grobów bezimiennych bohaterów 50 marek. Za obdarowanie wraz z obsadzeniem roślinami **szeregowymi** 100 marek. Zamówienie urządzenie grobów na cmentarzu Obronców Lwowa przyjął Zarządca cmentarza **szeregowego**. Zachęcamy osoby zamożne, ażeby wybrały sobie grób **szeregowy** z poległych bohaterów i stałe się nim opiekowały, a obecnie złożyły datkę na jego obdarowanie.

(?) **DEPUTACJA ŻYDOWSKA U REKTORA UNIWERSYTETU.** U rektora lwowskiego uniwersytetu prof. dr **szeregowy** jawiła się wczoraj deputacja żyd. Komitetu **szeregowego** z modacem **szeregowym** Józefem **szeregowym** na czele, aby interweniować w sprawie przyjmowania żyd. młodzieży akademickiej na uniwersytet. Rektor przyrzekł przedłożyć tę sprawę na najbliższym posiedzeniu senatu akademickiego.

Wobec tego, że **szeregowy** teraz młodzież **szeregowy** kadetka z szeregów armii, władze centralne przy **szeregowy** nie będą już czyniły trudności w przyjmowaniu żyd. **szeregowy** na uniwersytecie.

**ŻOLNIERZE PROSZA O OBRAZY DO UBRA-
NIA ŚWIĘTIC.** Najbardziejniejsze byłyby obrazy treści satyrycznej. Uprasta się przeto osoby posiadające odpowiednie obrazy o oddanie ich w lokalu „Wszystko dla frontu” pl. Akademicki 1, między godz. 4 a 7 popoł.

(?) **PARSZYWA OWCA W WOJSKU.** Obok cichych ofiarników, którzy giną bezimiennie walcząc o całość i niepodzielność Polski, wyrastają na tej wojnie jak zarodek żaby po obfitym deszczu, podłe jednostki przeważające morder zbrojny tylko po to, aby kradść i rabować. **szeregowy** wytwa-

rzył się jeszcze jeden typ łazika w mundurze. Oto przychodzi taki osobnik do matki, poszukującej syna zaginionego w ostatnich walkach, podaje się za towarzysza broni i wyłudza na rachunek zaginionego co się tylko da. O takim wypadku donosił nam pani F. Przed tygodniem zgłosił się u niej żołnierz i oświadczył, że uciekł z niewoli bolszewickiej i jest towarzyszem jej syna, którego zostawił chorego w obozie jeńców w Złoczowie. Stroskana matka, słysząc o tem, że ten wierny druh jej syna ma sposobność wracać teraz do Złoczowa, **szeregowy** się z jej jedynakiem dała mu mnóstwo dobrych rzeczy. Białą i ubranie miała przynieść siostra pani F., która jako żona kapitana wojsk polskich mogła łatwiej, niż matka przedostać się do Złoczowa. Jakoż w parę dni wybrała się ta pani do Złoczowa, lecz nie znalazła tam swego siostrzeńca. Władze wojskowe tamtejsze oświadczyły, że żołnierz F. nie był w Złoczowie. Nie ulegało już wątpliwości, Pani F. padła ofiarą sprytnego oszusta, który wyczytawszy w gazetach, że poszukuje zaginionego w ostatnich walkach syna, zgłosił się u niej z zamiarem wyłudzenia mnóstwa rzeczy. Pani F. nie dała atoli za wygrane. Poszukiwała tak długo oszusta, aż go odnalazła. Jest to ochotnik Bronisław Augustyniak i mieszka u rodziców przy ul. Leona Sapiehy 49. Sprawę tę oddała już pani F. wojskowej władzy przelozonej. Ale uważa za stosowne przestrzedz publicznie inne matki, jeśli **szeregowy** się druga taka łatwowierna, jak ona, a przypuszczają, że takich jest wiele.

(in) **CZYJ PŁASZCZ?** Do handlu komiśowego p. Maryana Bambrowicza, przy ul. Sobieskiego 15, przyniósł na sprzedaż nieznany chłopak **szeregowy** płaszcza brukseliny. Ody p. B. zaczął chłopca wypytywać, ten pozostał **szeregowy** i sam uciekł. Płaszcz został **szeregowy** w policyi.

(in) **PRZEPADŁ WRAZ Z KONMI I WOZEM.** Dow. II Baku 238 pp. uwiadomił policyję, iż **szeregowy** Justyn Drowski z 5 komp. wyjechał wozem zaprzężonym w parę siwych koni, więcej nie powrócił.

(in) **NA KRAKOWSKIM RABUJA W BIAŁY DZIEN.** Ktokolwiek wda się na Krakowskie może zauważyć gromady młodych żydów **szeregowy** między kupującymi. Są to **szeregowy** złodzieje. Skoro upatrują sobie jaką ofiarę, czynią koło niej sztuczny śmiech a wówczas ginie ofiarze portfel, pulares lub pakunek. Ody ofiara woła o pomoc **szeregowy** zbiegają się gromady współwyznawców i niedopuszczają do schwytania złodzieja. Ofiary tych **szeregowy** niebezpiecznych padają najczęściej włościanie, którzy wierzą, że na Krakowskim taniej kupić coś mogą. Zauważyliśmy to również i niedoświadczeni **szeregowy** wzmocnienia posterunków policyjnych. Wczoraj n. p. jeden **szeregowy** kłobeta, kupiwszy chleb, chorował pieniądze na **szeregowy** pod kaptanem, gdy w tem czasie rzucił się na nią około 20-letni żyd i wyrwał jej pieniądze. Dzieło się to o godzinie 2 popoł. Gdy **szeregowy** napadnięta poczęła wołać o pomoc, **szeregowy** ją ocala młoda młodych żydów i wydrwiał, gdyż wiedział, że **szeregowy** nętra niedzie w pobliżu. Apelujemy pomownie do Dyrekcji policyi o zarządzenie środków, mających na celu poprawę stosunków bezpieczeństwa na placach targowych na Krakowskim przedmieściu.

(in) **SŁUŻĄCE-ZŁODZIEJKI.** Przyjmując dziś służącą do domu, można w dziesięciu wypadkach na dziesięć liczyć się z tem, że jest to lub będzie złodziejka. Panna taka przynosi ze sobą książkę i świadectwo, lecz to w wielu wypadkach należy do innej, której zostały skradzione. Są **szeregowy** które co tygodnię zmieniają służbę, tak naprawdę patrzy, by wszędzie coś ukradła. Dobra służąca **szeregowy** na jednym miejscu latami. Przeciwno okradaniu przez służbę jest tylko jedna rada: Przed przyjęciem **szeregowy** zbadać tego się **szeregowy** gdzie dawniej służyła i przez co **szeregowy**? Nie zaszkodzi też nigdy stwierdzić, czy okazane świadectwo są jej własnością, czy **szeregowy** służąca wogóle tak się nazywa, jak

sama twierdzi. Na to są rozmaite sposoby. Przeciwno domowemu złodziejowi policyja nie nie poradzi. A nawet gdy po dokonanej kradzieży, wyszuka policyja złodziejkę, to zawsze ukradzione rzeczy **szeregowy** bezpowrotnie. Dziesiątki zgłoszeń okradzionych **szeregowy** zgodań do policyi. Np. wczoraj **szeregowy** aż trzy: U p. Somensteinowej przy ul. Sykstuskiej służyła Marya Świdka. Zauważono u niej wtrychy i klucze, więc sprowadzony agent **szeregowy** ją. Znalaziono u niej metrykę na nazwisko Nadary Amiak, a w policyi podła, że nazywała się Marya Saronik. Z pewnością ani jedno z tych nazwisk nie jest prawdziwe. Służebowcy byłby pięknie wygadali, gdyby nie wczesne odliczenie. — U p. Karoliny Fischerowej przy ul. Gołaba 6 służyła Cizela Mchabowska, która **szeregowy** ze służby, **szeregowy** swój **szeregowy** wart. 3000 marek. — Michałina Kus, należy także do tego gatunku **szeregowy** Ukradła ona swój **szeregowy** p. Jadwidze Kossowej 1100 marek i **szeregowy**. Wczoraj przytrzymała ją i **szeregowy** do policyi, gdzie przyznała się do kradzieży i oświadczyła, że za pieniądze te kupiła sobie **szeregowy**. Wypadał takich **szeregowy** lecz trudno wszystkie **szeregowy**. Notatka ta ma na celu **szeregowy** naszych pań przed złodziejkami, **szeregowy** **szeregowy**.

**PODOFICEROWIE III/40 p. p. strz. lw. zasy-
lają z frontu wołyńskiego p. w. 12 serdeczne pozdro-
wienia dla Piętnych Lwowianek oraz łazików z
korosa: Puczyński Henryk, plut., Kowal Gustaw
jedn. storżant, Wolf Habler podchor., Kubisz Wład.
plut., Haiser plut. jedni** 23870

**Kierownictwo kursu T. S. L. nauczycieli
szkół kresowych zawiadamia, że nauka,
przerwana wypadkami wojennymi, rozpocze-
nie się dnia 20. bm. W dniu tym rozpocznie
się również kurs nowy 10-miesięczny. —
Zgłoszenia d. tychczasow ch uczestników
kursu, jak i nowo wstępujących przyjmie
kierownik kursu dnia 18 i 19 bm. w szkole
T. S. L. przy ul. Jabłonowskich od godz.
4—5 pop.** 23874

KONCERTY. Koncert Wacława Kochan-
skiego, skrzypka, odbędzie się dnia 19.
bm. Koncert Stanisława Gruszczyńskiego, bo-
haterskiego tenora opery warszawskiej, od-
będzie się dnia 20. bm. Bilety do nabycia
w składzie fortepianów Polonickiego, ulica
Tańskiej 3. 24773

STRASSIMENEUS
KACIK SATYRYCZNY.
MAŁY DZIENNIK.
Z BRUKU.

REPERTUAR TEATRU „Czarny Pies”:
Piątek 15 października o godz. 8 wieczorem:
„Regulacja płacy” tragedia z życia urzędniczego
G. Rabskiego w 5 aktach. W antrektach **szeregowy** mu-
zyka pod batutą dyrektora Zakładu **szeregowy**
nieozony „ad hoc” „Walc książek” oraz polną
wony symfonię pt. „Galop-zapa”.
Sobota 16 października o godz. 8 wieczorem:
zarządca komedia **szeregowy** pt. „Domowe wy-
kształcenie”, w aktach drugim **szeregowy** „Taniec
połgłotków” balet warszawski, **szeregowy** z **szeregowy**
razemkomiterszych baletmistrzów
MAŁOWE SAMOBÓSTWO. Na wiadomość o

podpisaniu rozjemcy, kilka tysięcy najwybitniejszych lwowskich paskarzy popełniło straszne „harakiri“ przez otrucie się szampanem. Niewielka nieszczęśliwych ofiar politycznego obskurantyzmu nie są na razie jeszcze znane dokładnie. Przyczyną samobójstwa był rozpacz z powodu zaprzestania wojny, paskarze bowiem byli zwolennikami prowadzenia wojny aż do zupełnego zniszczenia bolszewizmu.

Na znak żałoby na wszystkich aptekach będą wywieszane żałobne chorągwie przez cały tydzień. Kondukt pogrzebowy poprowadzi kilku radnych

miejskich z cechu rzeźniczego, a nad grobem samobójców przemówi delegat urzędu walki z lichwą i spekulacją, podnosząc wybitne zasługi zmarłych, położone dla dobra naszego grodu. Przekupki lwowskie wyszły na pogrzeb specjalną delegację z wieńcami i kwiatami.

ZOUBJONO. W drodze do Sejmu zgubiło kilku ministrów swoje portfele. Laskawy znalazła zechce je złożyć w „Przytulku dla opuszczonych sierót“, gdzie w nagrodę otrzyma wojny fracht na przywóz cukru z Paryża.

OGŁOSZENIA

PANNA z dobrze rozwiniętym interesem wyjdzie za mąż tylko za tegoż i zdrowego mężczyźnię. Zgłoszenia pod „Specjalność“.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYŻTOFOWICZ

Kinoteatr CH MERA, Akademicka 8.
wyświetla od 15 do 18 hm. 4-akt. dramat p.t.

SPIĄCA MASZYNA W gł. roli **JOE JENKINS**
Komedia: **KAROLEX SZUJA ŻONY**
21849

Wysmienite mydło holenderskie do PRANIA.
MYDŁA Amerykańskie, toaletowe i do golenia oraz bogato zaopatrzone skład Przyborów toaletow. i Perfumeryi poleca
B. Bohosiewicz
Lwów, Hetmańska 6. 24848

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8-10, 12-1 i 3-6 — Lwów, Kopernika 12 24821

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HESCHELES 24805
ord. od 10-12 i 3-5, dla kobiet 2-3 Sykstuska 16

Dentysta **Dr. Adlersstein** ul. Sobieskiego 9,
bezbolesne leczenie i wyjmowanie zębów. Roboty w złocie i kauczuku. — Ceny przystępne. 24525

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. NICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-6 24316

!! ZMIANA LOKALU !!
Dentysta-technik
Józef RAPPAPORT
b. wspólnik Dra Helfera, przyjmuje obecnie
ulica Akademicka 10. 23555

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczą specyjal. **dr. FRISCH**
ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko rzed południem. 23981

W Zakładzie dentystycznym plac Maryac i 7 wykon. i sejepod osobistym kierownictwem **Dr. M. Wiktora** precyzyjne protezy, mostki w złocie i platynie w przeciągu 2 do 14 dni. — Tamże całkiem bezbolesne wyjmowanie, plombowanie zębów i leczenie jamy ustnej i gardła. — Czas ordynacji wedle umowy. 24674

KUPNO I SPRZEDAŻ

OCENIENIA DYWANÓW PERSKICH i maszynowych, portyer, karp itp. jakoteż w sprawach porady przy sprzedaży lub zakupie tych przedmiotów — przyjmuje tylko od 10 do 12 i od 3 do 4 Sądowy rzeczoznawca J. Tarn. kierownik firmy Hipp Haas Synowie Lwów, 3-go Maja 7. 24814

Rok założenia 1860
ZNANE Z DOBROCI **AUSTRYACKIE I WĘGERSKIE BIAŁE I CZERWONE**
WINA
TOKAJSKIE SŁODKIE, WYTRAWNE GRECKIE, SAMOS, HISZPAŃSKIE MADEIRA — TOKAJ SZAMROŃNY I ZNAKOWITE WINO STOŁOWE, PERELKA ZAKONNA — poleca **GŁÓWNY SKŁAD WIN**
MAX WIXEL I SYN
we Lwowie, Krakowska 1. 14.
Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Opakowanie obliczamy po cenie własnych kosztów. 24838

SPRZEDAM damskie futro krymskie wiadomość w sklepie Listopada 17. 24668

DOM do sprzedania w Zniesieniu za 75 tysięcy mk murowany blachą kryty. Wiadomość Kochanowskiego 48 parter drzwi 1. 24657

PLASZCZ pluszowy podbity papilicami okazynie sprzedam Reja 4. drzwi 2 przed południem. 24653

JADALNIA dębowa, różne portyery, kilimy itp. do sprzedania Chorażczyzny 29 parter. 24624

OKAZYJNIE do sprzedania stanożytne meble. Ul. św. Marcina 4. 24799

DO SPRZEDANIA: 1) Kryształowy garnitur na płwo. dwie karafki i 12 szklanek z rzeźbionymi obrazami zwierząt i ptaków. 2) Futro damskie „krymskie“, wyjątkowo z całych skórek przedwojenne na przedwojennej podszywce jedwabnej. Reflektuje się tylko na zamożne osoby. Adres: Teatyńska 27. drugie piętro, drzwi na lewo. 24797

WOLNE POSADY
Pomocnika z branży żelaznej
poszukuje
A. M. KIERSKI i Ska
Lwów, ulica Kopernika 1. 4. 24608

Służąca uczciwa, s. ludna, do wszystkiego, na dobrych warunkach będzie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia Akademicka 5, trzecie piętro na prawo, tylko w czasie od godz. 2-3-ciej w południe.

2 OGRODNIKÓW przyjmie zaraz Straż moglił Polskich Bohaterów. Wiadomość w Zarządzie cmentarza Lyczakowskiego. (x)

MAGAZYNIERA z dobremi świadectwami i długolletnią praktyką przyjmie Etap „Jur“, Janowska 120 24571

POSZUKUJE SIĘ mechanik do naprawy aparatu tak zwanego (Pajac, Bajazo). Leona Sapięhy 34. Kawarnia Nowy Świat. 23970

POTRZEBUJĘ zaraz bonci lub niani do niemowlęcia na wieś blisko Lwowa. Cienciatowa. Nowe-słoło p. Kulików. 24536

AGENTÓW do sprzedaży pokupnych obrazów religijnych w ramach i bez ram poszukuje Biuro handlowe. Lwów, Piekarska 8. 24532

TRZECH pomocników fryzjerskich (polaków, katołków) przyjmie zaraz Firma Stoński Lwów Le-gionów 1. 24420

SLUŻĄCA do wszystkiego, porządna z książeczką, potrzebna zaraz do dwójga osób. Romanowicza 9, II piętro, drzwi 4. od 9-12 i 3-5. 24547

DOCHODZACEJ Z PRANIEM poszukuje Bajki 23, I p. drzwi 4. 24615

PANNA do szycia potrzebna zaraz. Zgłoszenia ul. Kochanowskiego 1. 81 II. p. drzwi Nr. 6. (x)

ZDOLNYCH czeladników stolarskich do robót meblowych i budowlanych przyjmie fabryka „Dab“ Lwów Lyczakowska 27. 24694

POSZUKUJE SIĘ leśniczego z kilkuletnią praktyką i dobrimi referencjami, jakoteż dwu podieśniczych. Odpisy świadectw i curriculum vitae nadsłać pod Zarząd dóbr posterestawo. Stryj. 23862

MODELISTE, przyjmie fabryka maszyn „Ferrim“ Żółkiewska 147. 24691

POSZUKUJĘ pannę uzdolnioną w krawiectwie zaraz, pracownia sukien damskich Władysławy Szydłowskiej Lyczakowska 4. I. p. 24600

ZDOLNE panny do szycia poszukuje Schranz et Benfeld Koliataja 3. 24715

DOCHODZĄCA potrzebna zaraz do dwóch osób. Sapięhy 69 Szkoła muzyki. 24708

POTRZEBNA zaraz służąca do wszystkiego. Mleczarnia Gródecka 63. 24616.

MASZYNOWYCH robotników przyjmie fabryka „Dab“ Lwów, Lyczakowska 27. 24695

OSOBA wolna poszukuje posady za gospodynię. — Złoczów, Miler. 24548

PRZYJME dobrych robotników szewskich Seidel, Janowska 4. 24412

PRZEKRAWACZ szewski rutynowany zostanie zaraz przyjęty Janowska 4 Seidel. 24413

POSZUKUJĘ panienek do fabryki woreczków i pu-delek Wiadomość Spielberg Pańska 1 12. 24654

PANNY do nauki i chłopca do praktyki przyjmie Zakład introligatorski St. Polak, Pańska 11. 24557

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Watałne i wszelkie przybory do Krawiectwiny
Rękawiczki trykot. i włószkowe,
Pończochy damskie i dziecięce
 oraz wszelk. rodzaju skarpetki poleca najtaniej
Stanisław Majwald przedtem **Sedlak**
 Lwów, ulica Sobieskiego 19. 24323

FUTRO męskie nurek do sprzedania. Potockiego 28,
 II piętro, drzwi 6. 24307

FUTRO męskie płaszkowe sprzedam. Wyspańskie
 go 24 I p. nr. 4 drzwi. godz. 12—3. 24303

FOTELE walcikowe dla teatru lub kina w znakomitym stanie oraz budkę dębowa (jako kasa) o skłonną szwedz. Piotrowski. Lwów, Pańska 11. 24293

BIELIZNE, pościel, firanki, portyery, dywany, o dzieł męską i damską oraz wszelkiego rodzaju przedmioty do użytku codziennego kupuje i sprzedaje sklep „Minerva” Chorążczyzna 15. 22098

SPRZEDAM ekscyżurę futro damskie. Ossolińskich 19, parter prawy. 24347.

I SOFA duża z wygodną sztaną u góry dywanem krytą i płaszcem tanio do nabycia. Pańska 15 — Bendeł. 24344a

LUSTRO duże sprzedam Chorążczyzna 5. I piętro drzwi 7. 24845

LODOWNIA murewana duża z prawem wyrebu lodu z prawem wynajęcia. Zgłoszenia pisać do Administracji pod „Lód”. 24752

OBJEKT murawowy nadający się na garbarnię, młyn, magazyny lub jakakolwiek fabrykę na przedmieściu Lwowa tor przemysłowy w miejscu do sprzedania lub wynajęcia ewentualnie spółka nie wyłączona. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Przemysł”. 24751

Maryan Dajewski
 Lwów, Akademicka 1. 20, — poleca

Budzik kuchenny
 z mosiężnym mechanizmem z 3 letnią gwarancją sprzedaje tylko po jednej sztuce dopóki zapas starczy ze wzgl. na mały transport. 24377

KLEJ tabliczkowy workami i na fotografur. Szejka żółty, Lakery czarne i żółte do obuwia. Ekstrakt do czernienia. Konserwator do zmiękczenia i Paść do obuwia poleca MAKAROWSKI. Lwów, ul. Batorego 12. 24066

HERKULES i **PATATYN** najlepsze farby do materii, szkła wodne do konserwacji jej. Kit do ości. Radyczne środki przeciw pluskwom, moliom, kłakomom, myszom i szczerom poleca Makarowski. Lwów, Batorego 12. 24065

WODY MINERALNE sztucznie najlepszej jakości jak: Białka, Greshjbler, Sokołska, „Zdrowie”, Wody Gr. CR. itp. poleca fabryka „ZDROWIE” we Lwowie ul. Zdrowie 10. Zamówienia z prośbą o załatwienie się odwrotnie. 23640

KASA egzotyczna wertelmska, wielkość 3. Tokarnicę poręczową do sprzedania. „Pilot” we Lwowie, Batorego 4. 22964

PAPÉ do krycia dachów po cenach hurtowych poleca „PIŁO”. Lwów, Batorego 4. 22504

TORF na podściółkę dla bydła i opalania kuchni i pieców 100 kg. 25 mk. — Mięta i drobny węgiel drzewny 100 kg. 80—120 mk. do nabycia w „Doroteum” Sapiehy 34. 24524

Papier
 wszelkiego rodzaju i formatu,
 masy do wałków, farby i inne przybory drukarskie — poleca „GRAFITA”. Lwów, Kollataja 2. 23251

GRZEBIENIE rogowe, perfumy, pudry, mydła, gliceryna, wasełinę toaletową, benzynę bardzo lotną do zapalniczek, żelazka do ondulowania włosów, brylantyny, Bayrum, szczotki do włosów i sukien poleca MAKAROWSKI. Lwów, ul. Batorego 1. 12. 24063

WÓZEK dla chorego aparat do elektryzowania, ubrania dla chłopców palto męskie, brania, rewolwer, urządzenia biurowe i różne meble sprzedaje stolarz Cierlaszynski Ossolińskich 9 w podwórzu. 24444

ŻARÓWKI oryginalne „OZRAM” od 5 do 4000 świec nadeszły. E. Hausmann. Lwów Pasaż Hausmana 6. 24198

SPRZEDAM kamienizkę jednopiętrową i domek parterowy z ogrodem. Wiadomość: ul. Romanowicza 9, w składzie obuwia od 3 do 5. 24585

PASY perłowe i konopne do maszyn i młynów, rzemyki do szycia pasów. Oliwę do maszyn, centrifug i podłóg Gurty, szelce, uzdy, postronki, lejce i sznury. Szczotki do koni i zgrzebła. Siny kamień do białczenia pszenicy. Wasełinę i dziegieć do konserwacji skór poleca Karol MAKAROWSKI. Lwów, Batorego 12. 24064

JADALNIE, sypialnie, meble biurowe, kredensy, szafy, otomany, łóżka, stoły, krzesła i inne różne przedmioty okazujecie „Doroteum” Sapiehy 1. 34. 22393

FUTRO męskie płaszkowe z powodu wyjazdu do sprzedania. Złoczana, Kollataja 6, II p. ganek na lewo pomiędzy godz. 4 do 6. 24499

TRZEPACZKI TRZCINOWE, miotłki i miotły, ryżowe, szczotki do szarowania i zamiatania, kółka do torb, wózy stalowe do posadzek, terpentynowy, kit do okien, lakier emfowy biały Fritze, go i krajowy, sznury do bielizny poleca MAKAROWSKI, Lwów, Batorego 12. 24067

REKLAMOWE ceny, bo na ul. Żółkiewskiej. Spółka-j przyceży po 400 marek i wyż. elegancie ubrania i kurtki bardzo tanio wszystko w różnych kolorach i własnego wyrobu. Heller, Żółkiewska 74, III oficyna, II piętro. 24205

MASZYNA do pisania Adler polsko rosyjsko ukraińska okazujecie do sprzedania. Sklep komisowy Walewa 15. 24646

PRZEPIEKNA antyczna branzoleta 62 diamentów do sprzedania Gródecka 2 b, zapytać u bandażysty. 24639

KAPELUSZ damski wielkory (ciemnobrąz) zamieścić na jasny. Tarnowskiego 45. III p. 24714

SZCZEPY jabłoni i grusz do sprzedania Kurkowa 1. 39. 24713

FABRYKA wódek syropów i miodu Zygfryd Krebs Patoka Batorego 7 kupuje każdą ilość miodu pszczołowego. 24673

PALTO zimowe przedwojenne prawie nowe do sprzedania za 5000 mk. Wiadomość u dozorczy ul. Ochronek 11 A. 24543

KWAS AZOTOWY
 (Salpeterskura)
 w oryginalnych balonach — poleca
Leon Abraham
 Lwów, plac Biłczewskiego 3. 24314

MAKULATURA (gazety) większą ilość sprzedam. Biuro dzienników Buchstaba. Lwów, Legionów 21. 24895

POWÓZ używany będą skórzaną do sprzedania. Leksandri Żulińskiego. 24676

FUSAK worek futrzany w dobrym stanie i 2 czarne koce do sprzedania. Wiadomość: Brajerowska 11 A, II p. Friedländer. Między 3 a 6 popoł. 24821

Dłazdecinazime!

Garnitunki wełniane, sukienki wełniane, berchanowe i szwiotowe, sweterki i płaszczki himalaja, sukienki włóczkowe, czapeczki wełniane, pończochy — poleca

MAGAZYN MANNERA
 I. Św., ul. Sykstuska 1. 2. 24816

WÓZEK ręczny czterokołowy mało używany do przewożenia mleka lub artykułów żywności oraz bakali na mleko 30—50 litrowe do sprzedania. — Wiadomość: Polna 26, I p. 24830

DUŻY czarny lis zupełnie nowy za 3.500 mk. do sprzedania. Rejtana 8, II p. Kessler między 2 a 5. 24831

DO SPRZEDANIA zimowa zarzutka nowa (uścier) oraz sportowe granatowe ul. Józefata 10, I p. nr. drzwi 11. 24832.

Do sprzedania kamienica dwupiętrowa z komfortem, w okolicy ul. Łyczakowskiej. Wkład 650.000 Mk. Sprzedającego zastępuje adw. dr. Rothfeld, Pańska 2, między 4—6 pop. 24773

Kto chce tanio kupować, ten kupuje ZESZYTY, PRZYBORY SZYBOLNE, PAPIERY, TUKI, BIBULKI, MYDŁA TOALETOWE itd. tylko w Hurtowym Składzie firmy Bracia Grzeszkopf i Ska Lwów, pasaż Hausmana 3. 24763

FORTEPIAN koncertowy salon-sztuc zupełnie nowy do sprzedania. Wiadomość: Żółkiewska 8. I piętro. 24840.

SPRZEDAM prawie nowe damskie buki nr. 36. sukienkę czarną jedwabną dwa żakiety zimowe, bieliznę damską i różyczko dziecięcą. Oglądać tylko od 2 do 4. Wincentego Pola 3, drzwi 4. 24842.

WÓZ ciężarowy tanio sprzedam. Wiadomość: Rybnik 17, w restauracji. 24770.

PRAWIE nowy mundur wojskowy, bluza długie spodnie, przyceży 4000 mk. Bałki 11. 24774.

Gips alabastrowy
 w workach i beczkach poleca
Leon Abraham
 Lwów, plac Biłczewskiego 3. 24333.

URZĄDZENIA gospodarskie są do sprzedania Stacja kolejowa Zborów. Zgłoszenia: Jachow. Stabno, ad Modrka. 24815

ROZMAITE.



Pod roztek orat. m Wpana majora Dunina i WP. gener. Wróblew. k ej urządzają podoficerowie Baonu zap. 40 pp. w sobotę dnia 16. października 1920, o godz. 8-mej wieczorem

„Wieczór taneczny z kotylionem“
w sali „Sokoła Maczary“ przy ulicy Zimorowicza. — Wstęp na salę 30 Mk. 24706.

INSTYTUT lekarsko-kosmetyczny, plac Dąbrowskiego 1 usuwa elektrycznością brodawki, blizny zmarszczki, włosy, plamy, wagi, czerwoność nosa i rąk. Masaż kosmetyczny odmładzający cerę. Leczy choroby skórne i wypadanie włosów. Farbowanie włosów. Ordynacja od 9 do 4.

24118

Awizo! W Drohobyczu w hotelu Schächtera w dn ach 18. i 19. października b. r. przyjmować będzie zamówienia na ubiory męskie przedstawiciel firmy krawieckiej W. Brummer i Ska w Krakowie. 23868.

FOTOGRAFIE do legitymacji wykonane się zaraz. Zdjęcia począwszy od 5 marek poleca „Technicum“, Lwów, Jahlonowskich 2. 21906

SMACZNE i zdrowe obiady domowe. Nabełaka 39. parter. 24114

Damskie, męskie i dziecięce kapelusze bar. i częściowo, stare przerabiam na najnowsze łasony

Tworzyjański
gen. zast. 1-szej parowej fabryki Tow. Kapeluszników Sładnica Lwów, Kościelna 8, gmach Izby Rękod. 24248

MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJE 3 pokoi z kuchnią i elektryką. Zgłoszenia: Dyrekcja kolejowa, Wądrzyl IV, drzwi nr. 201. Moraski. 24810

DWA pokoje z kuchnią do odstąpienia, komfort. — Wiadomość: Biuro Sokolowskiej. 24816.

STAJNI większej z wozownią w obrębie rogatek poszukuje do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji pod „Konia“. 24828.

3—5 POKOI umeblowanych z komfortem poszukuje natychmiast profesor Flan-Płomieński. Zgłoszenia: Czarnieckiego 3, III a na lewo. 24837.

LOKAL w podwórzu wraz z bramą i oknem wystawowem w centrum miasta do odstąpienia. Wiadomość: Żółkiewska 8. I p. 24839.

DO WYNAJECIA ładne dwa pokoje umeblowane razem lub pojedynczo. Na żądanie z wiktem, bliższe dworca. Zgłoszenia listownie pod „Brauchowice“. 24783

POSZUKUJE zaraz 1 pokoju z kuchnią. Wiadomość: Restauracja Kokoskiego u płatniczego Trybunałska 10. 24401

ZAMIANA mieszkania 2 pokoje kuchnia przedpokój łazienki naprzeciw kościoła św. Anny zamienię na większe mieszkanie w śródmieściu i zwrócę wszelkie koszty. Wiadomość u portyera Banku praskiego Jagiellońska 2. 24631

POSZUKUJE mieszkanie z 3 lub więcej pokoi w śródmieściu. Wiadomość u portyera Banku Praskiego Jagiellońska 2. 24630

POSZUKUJE pokoju z kuchnią dla dwojga starszych. Warunki ustne. Zgłoszenia sklep Jaroszewskiego Romanowicza 9. 24728

POKOJ z kuchnią bardzo ciepły komfort zamienię na 2 do 3 pokoje z kuchnią w VI dzielnicy. Zgłoszenia do Administracji pod „Zamiana“. 24722

PANNA krawczyni szuka pomieszczenia przy inteligentnej rodzinie. Chętnie (wynajmę pokój. Zgłoszenia Zielona 18 sklep instalacyjny. 24718

POSZUKUJE 1 pokoju z kuchnią. Wiadomość Gródecka 127 18 brama Jurczyk Marian. 24709

POKOJ wspólny z użyciem kuchni dla inteligentnej pani do wynajęcia Bema 10 parter na lewo. 24684

POKOJ umeblowany zaraz do wynajęcia. Supińskiego 8, parter prawy wiadomość p. poł. 24802.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego jasnego z elektryką w okolicy Leona Sapiehy do natychmiastowego wynajęcia dla 2 urzędników. Łaskawie zgłoszenia pod „Spokój“. 24671

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego umeblowanego. zgłoszenia Wiek Nowy „kierownik“ 24353

POSZUKUJE sklepiku wraz z pomieszczeniem. Kopczyński, Rycerska 16. 24568

POTRZEBNA stajnia na 4 konie i wozownia. Cena obojętna. Zgłoszenia pod „Stajnia do Wiek. 24649

POKOJ KAWALERSKI umeblowany do wynajęcia ul. św. Zofii 6. III piętro. Wiadomość od 2 do 4 popołudniu. (x)

WOLNE POSADY

BIURO PRACY. Lwów. Sykstuska 16 dołącza poszukuje służbę dworską, kucharek, służ do wszystkiego. bon, mianek. 24809

POTRZEBNA zaraz służąca do wszystkiego. Mieszczarnia. Pańska 16. 24811

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, umiejąca gotować oraz posługująca do sprzątnięcia. Pańska 9, II p. od 2 do 4. 24813

POSŁUGACZKI poszukuje Mayerowa. Kołchuski 3 II p. na lewo. 24825.

SLUŻACEJ do wszystkiego z dłuższymi świadectwami i posługaczki do kancelaryi poszukuje dr. Luter. Lwów, pasaż Hasonna 6. 24805

Poszukiwani samodz. monterzy!

specjaliści do gatrów i lokomobil dla wyjazdów na prowincję. Wrazie zadowolenia posada stała. — Zgłoszenia osobiste od godz. 9—10 przedpoł. i od 2—4 popoł.

Zakłady Techniczne Inżynierowie Mund i Horniker

Lwów, ulica Jyczakowska 40. 24703

SLUSARZA i kowala przyjmie fabryka dach. i cegiel za rogatką Stryjską. 24635

PRACOWNIA Wiktoria Listopada 3 poszukuje zdolnej panny w krawieczyźnie. 24642

PRAKTYKANTA biurowego początkującego przyjmie Biuro, Rzeźnicka 17. I p. 24836:

NATYCHMIAST PRZYJME ZDOLNA KRAWCZYNIĘ. Pracownia „Jolanda“, Staszica 8. 24844

POTRZEBUJE zdolnych robotników szewskich, płóc i kl. robota stała. Zgłoszenia: Ernest Centner. Żółkiewska 67. 24758

LESNICZEGO poszukuje Zarząd dóbr Janów koło Lwowa. Nieuwzględnione podania bez odpowiedzi. 24777

POSZUKUJE SIĘ chłopców do praktyki slusarsko-artystycznej. Szewczenki 7. 24781

TYPISTKA znająca język francuski znajdzie posadę w biurze na Nowym Rutowskiego 18. I p. Zgłoszenia od godz. 11 do 1. 24787

POSZUKUJE służącej żydówki do wszystkiego Sicher. Legionów 39. 24384

SLUŻACA umiejąca dobrze gotować do dwojga osób z dzieckiem poszukiwana. Dobry wik i płac Nowy Świat 15. parter. 24673:

CHŁOPCA lat 16 z prowincji dam do nauki rzemiosła szewskiego. Wiadomość: Królwey Jadwigi 12, parter, drzwi 5. 24795

DZIEWCZETA wyżej lat 14 znajdują stale zajęcie w introligatorni, Batorego 11. 24800

CHŁOPCA do nauki krawiectwa przyjmie. Lang. Staszica 8, 24803

SLUŻACA do zwykłych robót na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Oklewska, Piekarska 5. 24906

PRZYJME służącą dobrze poleconą do sprzątnięcia i gotowania. Zgłoszenia między 3 a 4 Schläfrig. Sykstuska 24. 24798

DWIE zdolne nakładaczkę potrzebne dla Zakładu fotograficznego. Zielona 21. Zgłoszenia także w godzinach urzędowych. 24793

PRZYJME uzdolnione panny w krawieczyźnie, reflektuje się na bardzo zdolne sły. Klara Liebes. Pańska 15. 24791.

UZDOLNIONE panny w krawieczyźnie zostaną natychmiast przyjęte w salonie konfekcyj damskiej. Skarbkowska 6. 24790

POSZUKUJE SIĘ robotników przemysłowych służącego praktykanta do sklepu i pomocnika handlowego. Fabryka wódek syropów i miodu Zygryd Krebs „Paroka“ Batorego 7. 24679

PANJEN chętnych do pracy poszukuje fabryka wyrobów kosmetycznych „Le Herax“ ul. Asnyka 2. Zgłoszenia także przedpołudniem. 24680

SLUŻACA potrzebna do wszystkiego zaraz. Rzeźbiarska 3. I piętro. 24625

NAUKA

**JEDYNA FACHOWA SZKOŁA
najmodniejszych tańców**
pod kierunkiem

Elzy Szpineter
przyjmuje zapisy o każdej porze — Rynek 40, I p.
2387

**SEMINARYALNEJ matury kurs roczny. Opłata
bardzo przystępna. Wynik pewny. Wpisy: ul.
Bema 27, I p. 24572**

Łatwą metodą uczyła języka francuskiego i niemie-
ckiego dyplomowana nauczycielka Długosza 37,
II piętro. 24712

**PRACOWNIA sukien damskich „Jolanda“ przyjmuje
wpisy na naukę kroju iakoż wszelkie roboty
w ten zakres wchodzące, Staszka 8. 24736**

**WPISY do szkoły rysunków i malarstwa Zabo-
krzyskiej artystki z Monachium odbędą się dnia
18. 19. 20. Zgłoszenia Hotel Krakowski. 24659**

**KURS TAŃCÓW rozpoczynam 15. października No-
wicki Pańska 16. 24346**

**POSZUKUJE nauczycielki najchętniej seminarzystki
dla dziewczynki z klasy czwartej ludowej. Kra-
szewskiego 2. II p. drzwi na prawo. 24841.**

**SEMINARYALNEJ matury kurs wieczorny spe-
cjalnie dla osób zajętych w biurach. Wpisy: ul. Be-
ma 27, I p. 24813**

**AMERYKANKA rodowita z dyplomem profesorskim
udziela lekcji języka angielskiego. Władność:
Badeńskich 8. parter na lewo między 2 a 5 popoł.
9. 24785.**

MALŻEŃSTWA

Z ZAGÓRZA do Chyrowa zgubiono torbę zawierają-
jącą nakrycie stołowe srebrne, złoty łańcuszek i
konfibury. Znalazca otrzyma sude wynagrodzenie.
Oddać uprasza urzędnikowi ruchu na stacji w
Chyrowie Antonina Sołersko Czortków. 24730

**PANNA lat 34. gospodarna, inteligentna pragnie za-
wrzeć znajomość z odpowiednim mężczyzną w
celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Administra-
cji pod „Uczelna“. 24651.**

**PANNA, sierota, lat 20, porządna i pracowita pra-
gnie poznać mężczyznę w celu matrymonialnym
23 do 45 najchętniej wdowca. Zgłoszenia do Ad-
ministracji „Wielka“ pod „Gwiazdka“. 24846.**

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGINAŁ pies rasy melange brązowy w białe i
popielate plamy, głowa brązowa, Nazywa się Kle-
ruś. Nagroda 500 marek. Kochanowskiego 1. 15.
I. piętro na prawo. 24658

ZGUBIONO między Lwowem a Żółkwią garderobę
damską i dziecianną. Znalazca otrzyma nagrodę.
Lwów Długosza 3, II p. 24677

ZGUBIŁEM kartkę zastawniczą Miejskiego Zakładu
zastawniczego w dniu 12. paździer. wieczorem. Karta
ta nie ma dla nikogo wartości, gdyż zguba zgło-
szona. Oddać proszę za wynagrodzeniem u Erne-
sta Centnera, Żółkiewska 67. sklep z obuwiem.
24757

ZGUBIONO dnia 6 września portiel wraz z odro-
czeniem wotywumem pod I. 93/1920 wydanem 27
sierpnia 1920. Znalazcę proszę o łaskawy zwrot
za wynagrodzeniem. Adres: Ognisty Wilhelm,
Stanisławów Górny, ul. Kasprówka. 23871

POSAD POSZUKUJĄ

WOZNICA Polak z długoletnimi świadectwami po-
szukuje posady do koni powozowych lub za za-
rządę stajni. Łaskawe zgłoszenia Wiek Nowy
pod Woźnica. 24688

UCZNIA do handlu z ukończoną trzecią wydziało-
wą dam do handlu korzennej lub galanteryjnego
na prowincye. Fl. Bielecki, Lwów, Kopernika 43.
24819

PANNA fachowo uzdolniona, skromna, energiczna
poszukuje posady bufetowej lub t. p. w miejscu
lub na wyjazd. Reflektuje na lepszy interes ka-
toliccki. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod
„Palmira“. 24760

NIEMKA poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia do
„Wiek Nowego“ pod „Nienka“. 24766.

RZĄDCA ekonomista z szkołą rolniczą, z chlubnymi
świadectwami, dobry rolnik i hodowca szuka po-
sady na ordynaryę. Zgłoszenia: Biuro Sokołow-
skiego, Jagiellońska 7 pod „Rolnik“. 24817

SOLICYTATOR adwokacki z długoletnią praktyką,
piszący biegle na maszynie poszukuje posady. —
Zgłoszenia pod „Solycytator“ do Administracji
„Wiek“. 24829

ODDAM CHŁOPCA głuchoniemego do nauki do
elektromechanika wedle umowy. Zgłoszenia pod
„Głuchoniemy“ do Administracji. 24569

BIUROWEGO zajęcia ewent. lekcji poszukuje praw-
nik. Zgłoszenia „Prawnik“ Jabłonowskich 32,
parter 19. 24632

OSOBA inteligentna pracowita znająca się na kuch-
ni poszukuje posady jako zarządczyni domu. Zgło-
szenie w Administracji pod „Praca“. 24652

WIDOWA inteligentna z braku znajomości poszuku-
je tą drogą posady do zarządu domu, dwór. pro-
bostwo, pensjonat lub jako kucharka do kuchni
oficerskiej. rekomendacja i świadectwo bardzo
dobre. Łaskawe zgłoszenia Jung Janowska 35.
24687

RUTYNOWANY buchalter bilansista poszukuje po-
południowego zajęcia. Zgłoszenie do Administra-
cji pod R. 24720

MEŃCZYNA Polak lat 48 poszukuje posady pod-
leśniczego lub gumienego. Zna się na gospodar-
ce rolnej i lasowej. Adres Zielona 18 „Podleśni-
czy“. 24689

KUPNO I SPRZEDAŻ

KAMYCZKI
do zapalniczek oryg. „Reibacher“
5-6 mm. - detailicznie i hurtownie
po niskich cenach poleca

DOM HANDLOWY S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7. 24823

KAMIENICE piętrowa z oficynami blisko kościel-
na 290 000 sprzedam. Zygmuntowska 11 A, parter.
24670.

Łupku asbestow.
papy dachowej, gontów i innych mate-
ryałów budowlanych, dostarczają natych-
miast **HORSZOWSKI I Ska**, Lwów, Bour-
larda 3 (boczna Batorego, naprz. sądu kar.).
23250

Baterie świeże „Gold“ i „Ela“

poleca hurtownie i częściowo
Malwina Immerg ul. przedtem Malwina Rosemann
Lwów, ulica Jagiellońska 17. 24251

MAJĄTEK ZIEMSKI 37 morgów, inwentarz żywy
i martwy, bulinki 1.200 000 mk. — Kamienice od
400.000 do półtora miliona marek. Wiadomość:
Tarnowski, Sadowa 4. boczna Potockiego od 3
do 6. 24789.

KUPIMY dwie maszyny do pisania tylko w dobrym
stanie. Zgłoszenia pisemnie lub osobiste: Biuro na-
fbowe, Rutowskiego 10, I piętro od godz. 11 do 1.
24788

**Poszukuje się
kompletnego gatru**

możliwie wymiaru 700 m/m, uży-
wanego, ale w całkiem dobrym
stanie i zdolnego zaraz do użycia.
Oferty z podaniem ceny i wyszcze-
gólnieniem pod
Olga — Pasieczna, ul. Naówornej
238.9

SPRZEDAM płaszcz dla paniątki z kołnierzem
i zarębkawkami, ul. Szewczyńska 1.
24764

SPRZEDAM dwie długie drabiny, prasę primus,
szatkownicę do kapusty, traktor i kilka nowych
ośników. Janowska, Wyspiańskiego 6.
24779.

SPRZEDAM wózek dla dziecka. Lenartowicza 11 b.
II piętro. 24782

TAPETY

materace włosienne, drelichy, stopy do okien, ceraty
gumowe, dywany imit. smyrnańskich i dywaniki ta-
petowe, sienniki, karnisze mosiężne i t. p. — poleca
w największym wyborze

Magazyn tapet Kiczales i Margu ies
Lwów, Sykstuska 18. 24822

SPRZEDAM czarne męskie futro miastowe. Ogła-
danie: Lyczakowską 46, parter na lewo od 2 do 5.
24551

PRZY ul. Pilichowskiej 6 jest kamienica piętrowa
do sprzedania. Wiadomość: Janowska 109.
24559

**OD dziś dostarcza znowu
Mleko świeże i wszelki nabiał**
Sklep „Dublany“ Pato kiego 44.
24786,

DO SPRZEDANIA kurtka futrzana i pies płacz 2-
miesięczny tresowany. Gródecka 59 A, sklep spo-
żywczy od 4 do 7. 24589

FUTRO prawdziwe bobry z kołnierzem z kamczat-
skich bobrów, wierzch czarny nowe do sprzeda-
nia za 50.000 marek. ul. Jakóba Strzemię 11 A,
drzwi 6. 24586

FUTRO męskie (piżmaki), futro damskie (łoszaki
czarne) podobne nutriami do sprzedania. Wyspiań-
skiego 24, I p. drzwi 3. godz. 12—5.
24587

„OZON”

Hurtowny skład materiałów antyecznych i chemicznych, kosmetyków, artykułów gumowych, we Lwowie, Kollataja 8. 23641
 oraz specyfików krajowych i zagranicznych.

30 proc. taniej, bo na piętrze!

Wielka sp. z o.o. B. UZEK, SUKIEN, SZLAFRONÓW I SWETERÓW DANSKICH I
WYBÓR WIELKI! CENY KONKURENCYJNE!
Adolf Kober, Lwów, Sienkiewicza 2, II. p.,
 róg pl. Maryackiego. — 24827

ROZMAITE.

KONKURS.

Dział Budowlano-Kwaterunkowy O. Gen. Lwów — ogłasza niniejszem konkurs na dostawę słomy w następującej ilości:
 100 wagonów loco wojsk. magazyn Lwów,
 60 „ „ „ „ Tarnopol,
 50 „ „ „ „ Przemysł,
 40 „ „ „ „ Jarosław,
 40 „ „ „ „ mag. Stanisławów,
 25 „ „ „ „ magazyn Stryj,
 25 „ „ „ „ „ Żółkiew,
 20 „ „ „ „ „ Złoczów.

Szczegółowe ostemplowane oferty na całkowitą lub częściową dostawę, należy wnieść do dnia 25. października b. r., do Działu Bud. Kwat. O. Genu, Lwów, ul. Fredry 1. 2.
 Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w Kasie Działu Bud.-Kwat. Lwów, 5% wadium o przy adającej kwoty, należnej za dostawę z tem, że w razie przyjęcia oferty, będzie dostawca zobowiązany uzupełnić wadium do wyso o ci 100%, którą sumę uważać się będzie jako prze isania kaucyj. Inż. Ernest BISANZ m. p.
 Szef Działu Bud.-Kwat. Lwów.
 Za zgodność: Stefan RUSCHKA por., m. p. 23864

PRACOWNIA sudeń d-mskich przyjmuje wszelką robotę, szyće gustownie i szybko. Ceny przystępne. Z prowincyi załatwia w krótkim czasie. Ul. Lemontowicza 8, parter prawy. 24807.

PRAKTYCZNA adwokatka przyjmuje panie i udziela porad pod dyskrecją. S. G. ul. Sypolski 85 we Lwowie. 24812

Przetarg ofertowy na dostawę drzewa opałowego

Dział Budowlano-Kwaterunkowy Okr. Gen. Lwów, zakupi większą ilość drzewa opałowego twardego i miękkiego. — Oferty pisemne zapieczętowane wraz z 5% wadium wartości oferowanej drzewa należy wnieść do rąk Szefa Działu Bud. Kwat. ulica Fredry 2. do dnia 30. b. m. pod napisem: „Oferta drzewa opałowego”. — Drzewo oferowane musi być zdrowe, możliwie suche, lupane. 23872

Oferent jest zobowiązany po zatwierdzeniu oferty uzupełnić złożone wadium do wysokości 10% jako zabezpieczenie dotrzymania warunków umowy. Zapłata za dostarczone drzewo następować będzie w Komisji Gospodarczej Działu Bud. Kwat. D. O. Genu za kwittem ostemplowanym na koszt dostawcy według skali II. i III.
 Wyjątków dotyczących powyższej dostawy udzieli Ref. Opalowy Działu Bud.-Kwat. Fredry 2.

Dział Budowlano-Kwaterunkowy D. O. Gen. Lwów
 Za zgodność: Szef Działu Winnicki, por. w z. Inż. Sawczyk m. p.

NA SŁUBY, wesela, zabawy. Wypożyczalnia odzieży. Sozański, Wąłowa 31. 23736

„PEZET”

Powszechne Zakłady Budowlane S. A. we Lwowie, Akademicka 23.

PROWADZI: budowy domów, fabryk i t. p.

ZAKUPUJE: i eksploatuje drzewostany,

Dostarcza artykułów budowlanych, jak: cement, kamień, wapno, drzewo, dachówki, papę dachową, gwoździ, szkło, deszczuiki posadzkowe — gonty i t. d. 24337

DOBRA Głębocka pow. Samborskiego koło w miejscu, zwyz 800 morgów roli i tak. budynki, zaraz do wydzierżawienia. Oferty przyjmuje adw. dr. Wikowski Lwów, Mickiewicza 10. 24696

DO AMERYKI wyjeżdżam, załatwić interesu handlowe. doręczę listy prywatne w Nowym Jorku, Chicago, Filadelfji. Patraszewski, Piłajów 42. — Zgłoszenia do 15 listopada. 24804

Piwo cieszyńskie jasne i podw. słodzone do nabycia u zastępcy browaru Cieszyńs.

M. Rottenberga Lwów, ul. Gliniańska 16. **Piwo**
 Zamówienia na prowincję wagonowo skuteczniejszą się odwrotnie. 24421

CELEM unowocześnienia bardzo rentownego Zakładu przemysłowego we Lwowie wytwarzającego materiały dla odbudowy kraju poszukuje finansiste. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Dobra lokata”. 24753

Restauracya, 3-go Maja 15

(róg Kościuszki)
 Sławny kucharz Zarzycki z Warszawy wydaje z 3 dań obiady i Kuchnie w cenie 20 Marek. — Kuchnia wyborna. 24476

NAPRAWA ZEGARKÓW, zegarów kontrolnych, bi. łączących, kieszonkowych i ściennych, chronometrów. Wykonuje szybko i starannie zegarmistrz CH. GOLD, Gródecka 22. 24566

Spajanie metali autogenem (szwajcowanie) wykonuje Zakład mechaniczny **B. Chuwen i N. Arnold** Lwów, Fredry 2 (róg Batorego). 24565

ARTUR SMUTNY, STROJCIEL PORTEPIANÓW. Chmielowskiego 5, oficya przyjmując strojenia i reperacye. 24304

DOKTORA wspólnika do otwarcia instytutu lekarsko-kosmetycznego poszukuje „Pewność” do Administracji „Wiek”. 24794

Donoszę Szan. P. T. Publiczności, że otworzyłem **Pracownię kuśnierską** przy ul. Kopernika 1. 3. Wykonuję wszelkie prace w zakresie kuśnierstwa: Futra damskie, męskie i dziecięce, boa, żarzątki, Futra podróżne i t. p. solidnie i po umiarkowanych cenach **A. SABAT.** 23982

POSZUKUJE mojej synowej Julji Osteckiej z Krosna, niech się zgłosi do p. Brański ul. św. Szymona 1. 2. (x)

Ogłoszenie.

W czasie inwazyi bolszewickiej i po jej ustaniu grabowano z klucza chodorowskiego znaczniejszą ilość koni oznaczonych pletnem na szyi w formie prostokąta literami B. V. — Za samo wskazanie posiadaczy takich koni oferuje Zarząd dóbr Chodorów od każdego konia po 500 Marek, a ponadto po 1000 Marek od każdego wskazanego i odebranego konia. 24314

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY dra Pleskiego, plac Dąbrowskiego 1 wykonuje mostki, korony, zęby białe w kauczuku, wyjmowanie zębów bezbolesne. Ceny umiarkowane. Reparaty dla pacjentów z prowincyi i wojskowych na poczekaniu. 24117

NOWO OTWORZONA KATOLICKA **PRACOWNIA JUBILERSTWA-ZŁOTNICZA** Piotra Schiffersa ulica Krzywa 10 (boczna Akademicka) przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacye w zakresie jubilerstwa wchodzące, kupa złoto, srebro, zęby sztuczne polana, oraz drogocenne kamienie. 21721

FABRYKA KOŚCIÓW ORMIANSKA 12. 24190

GRAFOLOGINI I CHIROMANIKI, Chmielowskiego 5, oficya, przyjmując od 5 wieczorem. 24305

Prawdziwe tylko z widnym znakiem na bibułce „SZABELKA”

23354

ŻĄDAJĄCIE**PRZEDWOJENNEJ JAKOŚCI
BIBUŁEK I TUTEK CYGARETOWYCH****AIDA****W RULONACH LUB PUDEŁKACH.**

Prawdziwe tylko z widnym znakiem na bibułce „SZABELKA”

KUPNO I SPRZEDAŻ**CHŁOPIĘCE**

i dziecięce buciki, damskie tenisery, luksusowe, wysokie czarne skórzane i najrozmaitsze inne po umiarkowanych cenach poleca

L. T. SKRZYPEK

magazyn obuwia — Pasaż Nikolascha.

24356

PLASZCZYK zimowy, granatowy prawie nowy na 15 lat panienkę do sprzedania. Tamże futro męskie (kangury) przenoszone, ul. Dwernickiego 1. II a, II. p. drzwi Nr. 5. Oglądać między g. 10 rano a 1 popoł. 24472

Zakłady wełnianeogłóżcie i podziwiajcie jak **tania** sprzedaje tylko**MAGAZYN MANNERA**

Lwów, ul. Sykstuska 1. 2. 24474

PIJAWKI do nabycia w składzie fryzjerskim Arm. banda górny Lyczaków 122, również stawia ich na polecenie P. P. lekarzy. 24429

SZLAFROKI flanelowe!

barchanowe i wełniane, SUKNIE od Mk 650, Swetry himalaja i wełniane — ZAWIJANKI jedwabne i wełniane Mk 750, BLUZKI markizetowe, opalowe, wełniane i flanelowe, KOSZULKI Mk 185, majtki Mk 190, Halki jedwabne Mk 980, kłotowe Mk 360, batystowe Mk 240, Pończochy od Mk 60 — poleca

MAGAZYN MANNERA

Lwów, ul. Sykstuska 1. 2. 24473

SKRZYPCY dobre pułpit na nuty sprzedam okazynie. Kochanowskiego 82. I. p. 24621

Najsławniej płaci za**BRYLANTY**

DYAMENTY, BIŻUTERYĘ, PLATYNĘ I ZŁOTE ZEGARKI tylko

H. GUTTERMANN

SYKSTUSKA L. 14.

W sobotę i święta otwarte! 23509

KAMIENICA słoneczna z komfortem trzypiętrowa z łazienkami, gazem i elektryką do sprzedania. Zgłoszenia Stanisław Abl, Lwów, Legionów 11. 24029

DO SPRZEDANIA szatownik na korbę beczki na kapustę Leona Sapięhy 34. kawiarnia Nowy Świat 23971

Kupujemy i sprzedajemy

stare papiery i odpadki oraz makulaturę i płacimy najwyższe ceny.

M. GOLDSTEIN i M. GUT
Lwów, Skarbowska 23. 24298

KOSTYUM czarny wełniany w dobrym stanie do sprzedania. Głębok 16, II p. na lewo. 24756.

PLUSZOWY długi płaszcz podbity kangurami okazynie do nabycia. Senatorska 7, drzwi 5 od 4 do 6. 24761

DYWAN jedwabny turecki, makat złotem tkan, poduszki perskie ręcznej roboty, tischlauffer haftowane, dwie strojne koronkowe kapki na poduszki, poduszka, obrus biały mały, walizka mała kanapka, fotela, stołek — sprzedam tamto z powodu wyjazdu do 19 bm. Szaszkiewicza 3, I p. na prawo obok żandarmerii. 24767.

ZŁOTY zegarek damski na rękę, płaszcz na dwuletnie dziecko zimowy, zakłóci i płaszcz damski zimowy czarny, bluza jedwabna biała — sprzedam tamto z powodu wyjazdu tylko do 19 bm. ul. Szaszkiewicza 3, I piętro na prawo (obok żandarmerii). 24768.

KUPIĘ aparat fotograficzny 9x12 z podwójnym wyciągiem z soczewką pierwszorzędnej jakości. Zgłoszenia pod „Aparat” do Administracji. 24792:

Czas**odnowić****przedpłatę!****Dywan perski, kupa na łóżko,**

kasa Wertheimowska Nr. 3, konsola z lustrem, otomany, łóżka, materace, garnitur klubowy ma na sprzedaż 24745

HALA AUKCYJ A, Akademicka 3.

REALNOŚĆ do sprzedania na Lowandówce obejmująca 9 ubikacyi, stajnie i piwnice murowane 2 pokoje z kuchnią i sklep wolne ul. Trzeciego Maja 15. 24450

BUECHSFLINTA kal. 16/11 sprzedam lub zamienię na dubeltówkę albo drifling za dopłatą. Inż. Lis M. Reja 5. 24726

BUNDA szopy ciepła. Łaskawe zgłoszenie z podaniem ceny uprasza inż. Lis M. Reja 5. 24725

2 maszyny do pisania

„Remington” i „Oliver” nowe sprzedam. — Nawrocki — gmach Skarbka, III. p., Nr. drzwi 68, nad Teatralną Kawiarnią. 24664

SPRZEDAM łóżko z szafką mocną prawie nowe niedrogo. Minkiewiczowa, Lelewela 17. od 2 do 5. 24036

**Skład materiałów
i przyborów dentystycznych****„LE HERAX”**znajduje się we Lwowie,
przy ul. Helmańskiej 8.

(dom hotelu Victoria).

Przyjmuje się wszelkie instrumenta do naprawy i niklowania

Uprasza się uważać na numer domu i

24660

SWETER CZARNY WEŁNIANY I RAGLAN BRĄZOWY damski na wysoką osobę do sprzedania, ul. Zybkiewicza 51. II p. drzwi 3. (x)

FUTRO damskie i męskie na sprzedaż Cłowa 14. II. piętro drzwi 17. 24732

FUTRA MĘSKIE, FUTRA DAMSKIE, FUTRZANA galanterię poleca, oraz kupuje futra i płac na wyżej magazyn i pracownia futer Halkicka 20. I. p. 23018

Obowiązkiem każdej matkijest kupić chociażby jeden raz
na próbę 24667**PUDER DLA DZIECI****„FARIN”**

z fabryki „LE HERAX”.

Wszędzie do nabycia! Wszędzie do nabycia!

DWIE kapy na łóżka kupię okazynie. Zgłoszenia do Administracji „Kapy”. 24769